Nr. 220. **Środa, 27 Września 1893.** **Rok 83.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany„ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 „ — „
	kwartalnie	2 zł. 50 ct.
	miesięcznie	— „ 84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 „ 30 „
	kwartalnie	3 zł. 15 ct.
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 23 września b. r. zostały wydane i rozesłane z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu zeszyty: XXX ruskiego, XL włoskiego, XLII czeskiego i polskiego, XLIII polskiego, XLIII polskiego i XLV włoskiego wydania Dziennika ustaw państwowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 września.

Wszystko zdaje się przemawiać za tem, iż rozpoczęta w dniu wczorajszym jesienna sesya Sejmu węgierskiego będzie niezwykle ożywioną. Jeżeli bowiem w ogóle obrady Sejmu tego odznaczają się wielkim temperamentem i krewkością niemałą, to tembardziej należy spodziewać się niezwykłego ożywienia ich teraz, kiedy przez ciąg letnich miesięcy nazbierało się sporo materyału palnego, kiedy polemika dziennikarska zaostrzyła przez ten czas znacznie kontrasty pomiędzy stronnictwami, a kiedy zarazem szereg faktów przygotował pożądany teren dla gorącej akcyi politycznej. Jakim będzie główny, zasadniczy kierunek tej akcyi politycznej, nie trudno przewidzieć; bez wielkiego silenia się na rozwiązanie tej nie nastręczającej zbytnich trudności zagadki, można być pewnym, iż opozycya węgierska wytęży wszystkie swe siły, aby zdyskredytować gabinet p. Wekerlego, podkopać jego powagę i stanowisko, a w ten sposób przełamać zwarte szeregi większości sejmowej. Niestety jednak mąci te tak jasno na pozór przedstawiające się zamiary opozycyi fakt, iż dzięki pewnym wypadkom, które rozegrały się właśnie podczas letnich feryj parlamentarnych, opozycya nie staje do walki już z tą nawet siłą, jaką posiadała jeszcze na wiosnę.

Podczas to letnich miesięcy bowiem — w czerwcu — nastąpiła secesya frakcyi Eötvösa ze stronnictwa niezawisłości; podczas letnich miesięcy wyszły na jaw zainscenowane przez jeden z organów partyi Apponyi'ego osławione machinacye Rimmlera, które w tak wysokim stopniu zachwiały politycznem stanowiskiem skrajnej lewicy węgierskiej; podczas to letnich wreszcie miesięcy rozwinęły się i zaogniły drobne animozye pomiędzy p. Apponyim i całem stronnictwem narodowem, a pomiędzy innemi partyami opozycyjnemi — tak, iż opozycya węgierska staje obecnie w Sejmie osłabiona potężnie własnem rozbiciem, obezwładniona własną niemocą. Wprawdzie w ostatnich czasach, mianowicie przy sposobności omawiania słów Najjaśniejszego Pana, wypowiedzianych do rozmaitych deputacyj w Güns, usiłowały dzienniki opozycyjne, przez zgodne podnoszenie wrzawy przeciw rządowi, przez zgodne wskazywanie gabinetowi, iż zajął on stanowisko rzekomo wyzywające w obec mniejszości, zatrzeć przykre wrażenie wspomnianych poprzednio objawów rozdwojenia w parlamentarnej lewicy węgierskiej; usiłowania te jednak nie odniosły pożądanego skutku: każdy nieuprzedzony wiedział o co istotnie chodzi, rozdwojenie w łonie opozycyi pomimo zgodnego ataku opozycyjnych organów na rząd nie zostało załagodzone, a opozycya występuje dziś do walki parlamentarnej, mimo wszystkich taktycznych swych manewrów, z niewielkimi widokami powodzenia. I jeżeli obecna sytuacya polityczna na Węgrzech jest w istocie poważna, to powaga jej i trudność gdzieindziej leżą, niż w atakach opozycyi na rząd: tkwią one raczej w samej treści, w samej istocie rzeczy, w owych tak głęboko w życie sięgających reformach, które rząd węgierski pragnie przeprowadzić, w reformach takich, jak zmiana stosunków kościelno-politycznych, jak reforma administracyi i t. p., ale nie we wrzawie lewicy. Że lewica postara się o to, aby bieżąca sesya Sejmu węgierskiego była gwarną i hałaśliwą, nie ulega nawet wątpliwości, ale to nie jest jeszcze samo przez się zbyt groźnem dla rządu, zwłaszcza gdy na jego czele stoi tak znakomity i zręczny mowca, jak dr. Wekerle i gdy wszyscy jego członkowie są tak dzielnymi parlamentarnymi taktykami, jak członkowie obecnego gabinetu węgierskiego.

Żwawa walka oratorska rozpocznie się zaś w sejmie prawdopodobnie zaraz we środę, to jest w pierwszym dniu, który przeznaczony jest na omawianie interpelacyj. A wniesiono tych interpelacyj nie mało i rząd, pragnąc czem prędzej wyświetlić sytuacyę, zamierza o ile możności jak najszybciej odpowiedzieć na nie. Co do dalszego programu prac sejmu węgierskiego, to po wniesieniu budżetu na rok 1894 nastąpić ma w jego obradach przerwa w tym celu, aby komisya finansowa mogła uporać się z wypracowaniem sprawozdania o budżecie. Przy przedłożeniu budżetu zamierza zresztą prezes ministrów p. Wekerle scharakteryzować także obecny stan regulacyi waluty, tudzież zastrzedz się silnie przeciw wszystkim przekroczeniom budżetu, które mogłyby zachwiać jego równowagę. Równowaga ta, przywrócona już od lat czterech, jest także istotną cechą preliminarza budżetowego i na r. 1894, a głos prezesa ministrów ma posłużyć jedynie do tego, aby tem większą uwagą otoczono ten nabytek stosunkowo tak niedawnych jeszcze czasów.

3)

Kornel Ujejski i jego poezya.

Przez

Józefa Tretiaka.

(Dokończenie).

Natchnienie spływało na poetę i inną jeszcze drogą, niż drogą pokory i łaski a mianowicie drogą muzyki szopenowskiej. Do tego drugiego okresu twórczości Ujejskiego, o którym mowa, należą także i owe dobrze znane a powszechnie wielbione jedyne w swoim rodzaju „Tłómaczenia Szopena.“ Są one niewątpliwie piękne, znać na nich rękę mistrza, czuć w nich natchnienie, ale czuć zarazem, że to natchnienie zaczerpnięte z muzyki, nie bezpośrednio z życia. Jednem słowem: nie żyją one własnem życiem, ale życiem muzyki szopenowskiej i ona to dopiero nadaje im w całej pełni tę wiotkość i skrzydlatość, które w nich wielbimy. Jest u nas zwyczaj koncertowy, który trąci barbarzyństwem, że liczne utwory genialnych poetów deklamują się przy akompaniamencie jakiejś jako tako dobranej muzyki fortepianowej, jak gdyby utwór prawdziwie liryczny nie miał swojej własnej muzyki, którą właśnie deklamator powinien wydobyć. Ale „Tłómaczenia Szopena“ nie mają własnej muzyki, i dla tego najlepiej się wydadzą przy odpowiedniej muzyce szopenowskiej.

„Tłómaczenia Szopena“ (1857—1860) podobnie jak pełna wdzięku, prawdziwie koncertowa jego „Niebezpieczna“, były poniekąd zboczeniem z tej drogi, którą kroczył rycerski poeta, trzymając błyszczący grot dzidy za chmurami. Ale i w czasach tego zboczenia dzida jego nie próżnowała, wprawdzie na innem niż dotąd polu. Wymierzył on ją w trzech artykułach *Dziennika Literackiego*, z których trzeci rozszerzył się do rozmiaru książki, wymierzył z całą siłą rycerskiego ramienia i z całym ogniem rycerskiej duszy w trzy różne tarcze, za któremi upatrywał trzy całkowicie różne grzechy narodowe. Pierwszą tarczą było „Album wileńskie ofiarowane przez wileńskich literatów cesarzowi Aleksandrowi II w liberalnych początkach jego panowania (1858), w którem to Album następca Mikołaja wielbiony był jako „budownik Królestwa Bożego.“ Druga tarcza należała do właściciela Brzeżan, który pozwalał na to, że kaplicę Sieniawskich, drogi zabytek przeszłości, wynajęto na skład wódki żydom, że trumny bohaterów porozbijano i zrabowano, a kości ich porozrzucano. Trzecią tarczą była poezya Wincentego Pola, którego Ujejski oskarżał, że zapał się kapłańskiego posłannictwa poety, że zstąpił z wysokiego stanowiska, jakie zajmował jako twórca „Pieśni Janusza,“ i stał się spiewakiem i chwalcą narowów szlacheckich. Trzy te głosy, trzy te piorunujące oskarżenia zebrane i wydane zostały potem osobno p. t. „Listy z pod Lwowa.“ W całej prozie polskiej mało jest rzeczy, któreby pod względem siły wyrażenia mogły dorównać tym „Listom“.

Zbliżanie się roku 1863 powitał Ujejski z daleka, bo jeszcze 1860 „Marszem polskim,“ który w dzwoniących na radość, pełnych ufności i zapału strofach, zawarł wszystkie dążności, nadzieje i złudzenia współczesne.

> Wiele było goryczy między braćmi rodnemi,
> Spór my wiedli o ziemię, spadkobiercy bez ziemi;
> Naprzód ziemię odzyszczem, potem stanie zagroda,
> A w zagrodzie swoboda — gdzie swoboda tam
> [zgoda!
> Ramię w ramię ty Lachu, ty Rusinie serdeczny —
> W bój! W bój! a błyskaj, jak miecz jeden dwu-
> [sieczny!

Tak samo „ramię w ramię“ wzywał „herbowych, izraelskich, siermiężnych,“ a nawet „potępionych przez naród,“ którzy teraz mieli sposobność „chrztem krwi zmyć plamy swoje.“ Ale od tej chwili aż do wybuchu powstania i przez cały ciąg powstania, a więc przez trzy, cztery lata nie słychać grzmiącej pobudki poety. Czy zarysowujące się coraz bliżej w mgle przeczucia wypadki zaczęły osłabiać jego ufność i budzić obawy w jego sercu? Czy przeczuwał tragiczny koniec powstania? To pewna, że w tysiącznych kościołach rozbrzmiewał jego Chorał, proroczył zwycięstwo i egzaltował serca, on sam milczał, jak gdyby mu tchu w piersiach zabrakło.

Ale czy tak było, czy inaczej, w każdym razie łatwo wyobrazić sobie, że ciężar klęski, który spadł na naród, podwójnie przygniótł duszę poety, który taką złotą wróżbę wyspiewał powstaniu, którego hymnem dyszał każdy spieszący do boju. Ten cios straszny uderzając w rycerską duszę poety, nie zdruzgotał jej, tylko zatrząsł wszystkiemi jej strunami. Było to jakby uderzenie topora w harfę, która pod tym udarem wydała krzyk krótki, ale straszny, krzyk rozpaczliwego oporu. Tym krzykiem była „Ostatnia strofa“ napisana 1864 r. umieszczona na końcu wydania poezyi Ujejskiego z roku 1866, a nazwana tak zapewne dla tego, że poeta nie sądził, aby już cokolwiek kiedy z tej harfy mógł wydobyć.

> Na ziemi mogił dogasły ognie,
> Słychać w ciemnościach syk węży —
> Cięży nam ręka straszna, oh cięży,
> Lecz nas nie złamie, nie pognie!
>
> Nie płacze matka na trupie syna,
> Choć z niego proch i glina.
> Gdy przyjdzie pora,
> Jutro, jak wczora,
> Proch na proch weźmiem, glinę na ołów —
> Pożary wstaną z popiołów.

Myślę, że ta strofa odegrała niemałą rolę w naszych popowstańczych dziejach. Ci, co nauczeni świeżem i dawniejszem doświadczeniem, rzucili się do ratowania przyszłości narodu na innych, niż dotychczasowe, drogach, ci przerazili się tą zapowiedzią ciągle powtarzających się „pożarów.“ Wprawdzie był to tylko zgrzyt duszy ciężko zranionej, ale u nas poezya długo sterowała polityką, zamiast być tylko niebem gwiaździstem dla żeglujących, więc była obawa, aby i nadal podobnie się nie działo. Myślę, że rola czujnego wartownika, którą Szujski w ciemnej nocy popowstańczej zaczął pełnić; i jego hasło „Ostrożnie z ogniem,“ które tak prędko po ukazaniu się owej strofy zaczęło się rozlegać, zostawało w pewnym z nią związku przyczynowym.

Nastąpił trzeci okres. „Ostatnia strofa“ nie była ostatnią, była raczej pierwszą w szeregu „urywków w różnych chwilach i czasach po r. 1863 pisanych,“ które poeta nazwał „drugą częścią Skarg Jeremiego“ i które świeżo wydane zostały w zbiorze jego poezyi. (Przemyśl, nakładem Jelenia i Langa 1893). Jest ich nie wiele, ale są między niemi rzeczy wysokiej piękności i nie małej wagi dla historyi ducha poety. Niektóre z nich, jak II, III, IV i V wiążą się z sobą w jedną całość. Poeta — to lew ranny, co ukrywa się w jaskini. Chce tam umrzeć. „Skłębiony w pokutnym dole,“ „zesztywniały na głaz,“ przecierpiawszy wszystkie bole „od rozpaczy do pogardy,“ utraciwszy „nadzieję zmartwychwstania,“ chce skonać w tej ciszy kamiennej. Tymczasem te wszystkie głosy, które z daleka, ze świata dochodzą do jaskini lwa, drażnią i krwawią kamieniejące jego rany. Nowe rzeczy dzieją się na świecie, których odgłos ponuro brzmi w uchu lwa romantycznego. Poezya przestaje przewodniczyć polityce, a poecie zdaje się, że to „honor, poezyę i ojczyznę“ ciągną pod pręgierz i piętnują; w nauce wieją nowe prądy, a świst tego powiewu złowrogo wpada w ucho poecie, który sądzi, że to już „Chrystusowy Polski żłobek“ ma być wynajęty „na

Nowy P. Minister wojny.

Zapowiadana od pewnego czasu nominacya komendanta korpusu w Krakowie, gen. kawaleryi, JE. Edmunda Krieghammera, wspólnym Ministrem wojny, jest już faktem dokonanym. Nowy P. Minister wojny urodził się 4 czerwca r. 1832 w Landshut na Morawie. Ojciec jego był rotmistrzem. W roku 1849 został Edmund Krieghammer, po ukończeniu neustadzkiej Akademii wojskowej, zamianowany podporucznikiem pułku kirasyerów, w którym służył do roku 1859, awansując w tym czasie po kolei aż do stopnia rotmistrza drugiej klasy. Wojnę włoską z r. 1859 odbył jako oficer ordynansowy i wtedy to, w bitwie pod Solferino, ostrzem swojej szabli wywalczył sobie wojskowy krzyż zasługi z dekoracyą wojenną. W roku 1861 mianowany rotmistrzem pierwszej klasy, odbył kampanię przeciw Prusom z roku 1866 w charakterze dowódcy szwadronu. Jako rotmistrz zwrócił on na siebie uwagę słynnego generała kawaleryi, bar. Edelsheim-Gyulay, i na jego zalecenie został w roku 1869, przy sposobności awansu na majora, mianowany równocześnie przybocznym adjutantem Najjaśniejszego Pana. Na stanowisku tem pozostał obecny P. Minister nawet wtedy, gdy w roku 1872 mianowany został podpułkownikiem, i dopiero gdy we dwa lata później, w r. 1874 awansował na pułkownika, został równocześnie komendantem dziesiątego pułku dragonów. W roku 1877 nastąpiła nominacya pułkownika Krieghammera na dowódcę trzeciego pułku dragonów im. króla saskiego. „Sascy“ dragoni zyskiwali sobie pod jego dowództwem przy każdej sposobności pochwały przełożonych i uznanie Monarchy. W r. 1879 zamianowany komendantem 13-ej brygady kawaleryi, w d. 1 maja tego samego roku posunięty został na stopień generała. We dwa lata później ustanowiony był komendantem 14-ej brygady kawaleryi w Przemyślu, ale już w r. 1882 przeniesiony został jako komendant 3-ej brygady kawaleryi do Marburga. W kwietniu roku 1884 posunięty na stopień generał-porucznika, pozostał jeszcze prawie przez cały rok na stanowisku komendanta brygady kawaleryi, a w roku 1885 otrzymał dowództwo dywizyi kawaleryi we Lwowie. W cztery lata później, w roku 1889, został mianowany dowódcą korpusu w Krakowie. Za znakomite prowadzenie lwowskiej dywizyi kawaleryi otrzymał generał Krieghammer order Żelaznej korony II klasy; równocześnie mianowany został tajnym radcą a wkrótce potem właścicielem szląskiego pułku piechoty nr. 100 (w Cieszynie). W r. 1891 postąpił na generała kawaleryi. Gen. Krieghammer uchodził zawsze za męża nadzwyczaj bystrego, silnej woli i pełnego energii. W randze, jako generał kawaleryi, jest obecny P. Minister wojny starszym od generała broni br. Merkla.

Od czasu, gdy w dniu 20 października 1860 r. w miejsce dawniejszej naczelnej komendy armii ustanowione zostało Ministerstwo wojny jako naczelna władza administracyi wojskowej, jest JE. Krieghammer ósmym, od zaprowadzenia zaś dualizmu, zatem od utworzenia „wspólnego Ministerstwa wojny“ szóstym Ministrem wojny. Porządek był następujący: generał broni hr. Degenfeld, generał-porucznik bar. Frank, generał-porucznik John, generał broni Kuhn (1868), generał kawaleryi bar. Koller (1874), generał broni hr. Bylandt-Rheidt (1876), generał broni bar. Bauer (1888). Od czasu bar. Kollera jest obecny wspólny P. Minister wojny pierwszym kawalerzystą.

Aresztowanie anarchistów w Wiedniu.

Dzienniki wiedeńskie przypominają z powodu przedsięwziętych w piątek minionego tygodnia przez wiedeńską policyę aresztowań anarchistów — których opis dokładny podaliśmy wczoraj - że od zaprowadzenia w styczniu 1884 r. stanu wyjątkowego w okręgach sądowych wiedeńskim, korneuburskim i wiener-neustadzkim w skutek licznych anarchistycznych gwałtów, nie słyszano w Wiedniu wcale o anarchistycznej agitacyi. Właśnie w skutek stanu wyjątkowego wielu anarchistów wydalono, wielu ukarano, a wielu dobrowolnie uciekło. Przywódcy austryackich anarchistów, Peukert, Hotze, Führer, Matzinger umknęli do Anglii i Ameryki i powoli stracili wszelkie czucie ze swoimi towarzyszami wiedeńskimi. Tak więc po raz pierwszy od r. 1884, od owego roku anarchistycznego, w którym Stellmacher i Kammerer skazani zostali na śmierć za „propagandę czynu,“ dowiedziano się obecnie o nowem wystąpieniu anarchistów na widownię.

Co do samego aresztowania warto podać jeszcze kilka bliższych szczegółów. Publiczność wiedeńska dowiedziała się o aresztowaniach dopiero w niedzielę rano i była niemało zdziwioną; doznała tego uczucia, jakie przejmuje każdego, kto był bliskim wielkiego niebezpieczeństwa a dowiaduje się o niem wtedy dopiero gdy uniknął go już szczęśliwie.

Komisya, przeprowadzająca rewizyę, której byl przydany także znawca materyj wybuchowych, znalazła u aresztowanych między innymi jeszcze wydrążony cylinder metalowy z modelem, bezdymny proch, wybuchowy proch i inne chemikalia; kilka tysięcy pism ulotnych, tysiące blankietów, manuskryptów, dobrze zaopatrzony materyał trzcionek, i wreszcie skrzynkę, z której wystawały dwa druty przewodowe. Znawca nie dozwolił tej skrzynki otwierać, lecz postanowił zbadać jej zawartość w laboratoryum. Surdut Haspla miał wewnątrz na piersi dwa haczyki druciane dla przymocowania bomby. Haspel uchodzi za anarchistę ze szkoły Mosta i jest fanatykiem, odznaczającym się najwstrętniejszym cynizmem. — Utrzymuje się przekonanie, że anarchiści przygotowywali zamach podczas wielkiej demonstracyi robotników, jaka była zamierzoną w dniu zebrania się Rady państwa, przed gmachem parlamentu.

Przeważna część aresztowanych wspólników Haspla i Hahnla nie są żonaci i aż do swego aresztowania pracowali w fabrykach. Najstarszy z nich liczy lat 43. Aresztowano ich głównie na Favoriten i w Döblingu. Między innymi aresztowani zostali: ślusarze Stikula i Komarek, zatrudniony jako kowal przy kolei państwowej robotnik Fleischhaus, stolarz Stetka i redaktor pisma *Volne Listy* Morawetz. Ostatni jest z zawodu stolarzem, jest żonatym i ojcem czworga dzieci. Żona i dzieci jego bawią teraz na wsi w Czechach.

Z Warszawy.

(Dom Chopina. — Wystawa prac po św. p. Andriollim. — Muzeum rzemieślnicze. — Praca kobiet w fabrykach warszawskich. — Kościół powązkowski. — Nagrodzeni w Chicago. — Pomnik śp. Tytusa Chałubińskiego).

Korespondent z pow. sochaczewskiego do *Warsz. Gub. Wiedom.*, który zwiedzał w tych dniach Żelazową Wolę i pytał, na czem się skończyła podniesiona w r. 1891 sprawa nabycia domu, w którym się urodził Fryderyk Chopin, otrzymał odpowiedź następującą: „Na niczem; dużo mówili o tem, przyjeżdżali nawet członkowie Towarzystwa muzycznego, narozprawiali się i odjechali. Na tem rzecz cała się skończyła i sprawa domu Chopina umilkła“. A szkoda — dodaje od siebie korespondent — domek ów niedługo postoi jeżeli nie będzie odrestaurowany, na co wielkich kosztów nie potrzeba. Obciążać tem jednego p. Pawłowskiego (właściciela tej realności) byłoby niesprawiedliwością. On i tak wiele traci, nie ciągnąc z domku żadnej korzyści, podczas gdy w folwarku takim, jakim jest Żelazowa Wola, gdzie sam właściciel pracuje od rana do nocy, wszystko powinno przynosić dochód, a nie straty.

Deklaracye do przyjęcia udziału w wystawie prac pozostałych po ś. p. E. M. Andriollim napływają do salonu artystycznego w wielkiej liczbie i już dotąd zadeklarowano przeszło 100 prac nieodżałowanego artysty, między któremi jest wiele nieznanych dotąd szerszej publiczności. Zarządowi salonu artystycznego udało się nadto pozyskać na czas wystawy własnoręczny portret Andriollego, malowany przezeń w latach młodzieńczych. Wystawa prawdopodobnie otwartą zostanie w pierwszych dniach października i potrwa 5—6 tygodni.

Muzeum rzemieślnicze w Warszawie rozpoczęło już swoją działalność po feryach letnich. Sale, przeznaczone do rysunku, szczelnie są zapełnione młodzieżą płci obojej, korzystającą z wzorów i modeli muzealnych, a również licznie zwiedzane są zbiory muzeum. W tych dniach kolekcye modeli i wzorów zostały znacznie powiększone nowymi okazami, zwłaszcza w dziale rysunków ręcznych. Do rysunków technicznych zarząd świeżo sprowadził tablice Charvet'a i Pilet'a, używane we wszyltkich szkołach paryskich. Tablic tych jest 64, a przedstawiają one niemal całokształt rysunków technicznych. W salach, stanowiących zbiory muzealne, znajduje się z wszelką dokładnością wykonana kopia części sufitu pałacu maurytańskiego Alhambra w Hiszpanii, oraz wiele naczyń miedzianych i żelaznych z XVII i XVIII wieku, przeważnie w stylu niemieckim. W osobnej zupełnie sali zarząd umieścił zbiory, użyczone przez muzeum przemysłu i rolnictwa, ciekawe i kosztowne. Są tu modele różnych machin parowych, wykonanych z wielką subtelnością i dokładnością mechaniki; modele najrozmaitszych narzędzi rolniczych i budynków, wiązania dachów, kopuł, mostów i młynów, kolekcye narzędzi ogrodniczych i stolarskich, wyroby z gliny, okazy drzewa giętego, tkaniny z sitowia, wreszcie kolekcye marmurów belgijskich, wołyńskich i kieleckich. W dziale tym mieści się również kolekcya tablic poglądowych C. Dorangeona, sprowadzona ze szkolnego muzeum przemysłowego w Paryżu, która uczy poglądowo sposobów wytwarzania produktów, służących do zaspokojenia niezbędnych potrzeb życia.

Praca kobiet w fabrykach warszawskich od lat paru jest coraz bardziej cenioną i poszukiwaną. Nie mamy tu na myśli zakładów rękodzielniczych, czyli poprostu warstatów, gdzie sprawa kobiecej pracy jest zupełnie inaczej traktowaną (mianowicie sposobem terminowania bezpłatnego przez czas nauki), lecz o zakładach przemysłowo-fabrycznych na wielką skalę. Rozwijający się nader pomyślnie przemysł tkacki, a zwłaszcza przędzarski, zużytkowuje wielką ilość sił kobiecych do t. zw. szpulowania przędzy lub gatunkowania materyału. Obecnie w okolicy Powiśla przędzalnia udziałowa warszawska (w zabudowaniach warstatów żeglugi dawnej ordynacyi Zamoyskich), przędzalnie firmy Blary & Comp. zatrudniają około tysiąca dziewcząt, zapewniając im zarobek, dający byt niezależny. Liczba kobiet, pracujących w przędzalniach (jest ich, oprócz wymienionych, znacznie więcej), fabrykach tytoniu, „papiermaché“, lamp i kilku innych specyalnych, wynosi około 6000. Można powiedzieć, że młode robotnice są nawet poszukiwane; główny zaś kontyngens stanowi żywioł miejscowy, córki robotników fabrycznych i wyrobników, z których żadna już nie pójdzie do służby prywatnej, mając możność zdobywania przyzwoitego zarobku w fabryce.

Roboty około powiększenia kościoła Powązkowskiego posuwają się naprzód. Pozostaje jeszcze na rok bieżący pokrycie kopuły łupkiem, pokrycie dachu niepołoniecką dachówką i wprawienie czterech ostatnich okien żelaznych. Według przybliżonych obli-

---

koryto.“ Słyszy on i romantyczne głosy, które go wywołują z jaskini, ale takie czcze, głupie, jałowe. Nie dają mu umrzeć spokojnie; więc dobrze, więc on im ryknie raz jeszcze.

Wyciągam ścięgi nóg,
Na skalny skaczę próg,
Wichrami grzywę maszczę,
Sto gromów wziąłem w paszczę.
Chcieliście?... Słyszycie ryk? —
On wam zamrozi szpik,
On wasze kości przewierci,
Bo on wam zwiastunem śmierci.

Ale usłyszawszy ten własny swój ryk, obwieszczający śmierć społeczeństwu, sam poeta-lew przeraził się go więcej, niż ktokolwiek inny i przejął się cały grozą i żalem. On że to, zwiastun zwycięstw archanielskich, nie umie teraz znaleźć do rzucenia braciom nic lepszego nad słowo potępienia i śmierci. Nie, nie, ten ryk nie wypłynął z czystego natchnienia, ale z mętów goryczy i pychy. Poeta sam to uznaje i w następnym urywku, wzywa i błaga czystej poezyi „posłanki światła i życia“, swojej „starej matki“, aby go broniła od pokus pychy i ulżyła goryczy.

Broń mnie przed wnętrznej rozterki piołunem,
Przy którym gorzknieje słowo:
Ty jesteś prawdą surową!
Broń mnie przed pychy ołowianą zmorą:
Tyś uskrzydloną pokorą!
Nie daj mi cierpieć w szamotaniu dzikiem:
Harmonią jesteś, nie krzykiem!

Na te błagalne prośby, skargi i zaklęcia odzywa się głos jakiś, który tłómaczy poecie, że jego znamieniem, jako ducha, jest ciągły ruch, a przeznaczeniem: bój. Zkąd głos pochodzi i co znaczy to ciemne tłómaczenie? Głos pochodzi „z pogańskiego trójnoga“, przez który, jak się zdaje, należy rozumieć nowszą filozofię przyrody, a ów „ruch“ i „bój“ to zapewne teorya ewolucyi i walki o byt. Czy taki głos może ukoić trawioną cierpieniem duszę poety?

Na mój żal, na moją spowiedź,
O jakże chłodna ta odpowiedź.

Nie, filozofia, która nie mówi o Bogu, nie może rozjaśnić nocy zwątpienia, otaczającej poetę. On jak dziecko szuka „ciepłej ręki ojca“, idzie „szukać Boga“. I w następnym IV urywku jest wspaniały, przejmujący do głębi hymn do Boga. Poeta krocząc w ciemnościach wyciąga do Niego ręce:

Spętana dusza do Ciebie się rwie,
Bezsenna o Tobie śni —
Że jesteś, wiem — jesteś.... lecz gdzie?
Zbłąkaniec ubogi
Bez światła i drogi
Mojej nadziei nie mam oprzeć na czem....

Jękiem Ciebie wyszukam, zdobędę Cię płaczem!

I zdobywa; zdobywa (w V urywku) tę pewność, że On, którego „każde nazwanie poniży“, On „niedościgniony a bliski“, czuwa i słyszy wszystko od „ciehego ruchu atomów“, od „westchnień robaka“ do trzasku gromów, bijących w jego naród; On słyszy i jego głos.

Z innych nowych Skarg Jeremiego, należących do trzeciego okresu, wskażę jeszcze, jako szczególnie piękne i na historyę ducha poety światło rzucające, urywki X i XII. W pierwszym z nich, który właściwie nie jest skargą, ale raczej hymnem na cześć pieśni i grzmi raźnym tonem pobudki, widać, że i teorya o pochodzeniu człowieka zaglądała do jaskini lwa i urągała jego poetyckiej wierze W Jeremim budzi się dawny duch rycerski, chwyta jeszcze raz dzidę „z błyszczącym od słońca grotem“ i staje w obronie poezyi, której nauka pozytywistyczna wróżyła koniec. Nie, poezya nie umarła, ona żyje, trwa i jest potęgą; co więcej ona jest najżywszym dowodem, żeśmy „od doskonalszych wyszli wzorów — niżeli ptaki i bydło“. A więc poeta uderza pobudkę:

Niech wstaje pieśń!
Niech strząsa proch i pleśń,
Niech błyśnie w słońcu jej korona
Kapłańską przewita wstęgą —
Tyś jest, ty trwasz — o potęgo!

Ustęp XII jest niezmiernie godny uwagi z tego względu, że w nim poeta występuje uleczony z ran, odzyskuje równowagę i godzi się z rzeczywistością, to jest z tem, co mu się przedtem wydawało stawianiem „honoru, poezyi i ojczyzny“ pod pręgierzem. Dawna, rycerska energia jego zwraca się na inne tory: miecz się na kowadło przekowuje. Oto co naród ma sobie teraz mówić:

Z wolą wrogą, z wolą srogą
Walczę chrobrze —
Przygniotła mnie?... i tak dobrze!
Cierpię, lecz się nie poddaję,
Mam ja siłę, co wzbogaca:
Praca ducha i rąk praca
Jedna ginie, inna wstaje!

Jest też tam jedna strofa, któràby można nazwać prawdziwym hymnem narodowym na dzisiejsze czasy:

O święta, o mocna
Cierpliwości!
Córko rozumu i miłości!
I jako takiej na wieczność
Dana ci zwycięstw konieczność.
Przed tobą pierzcha mgła nocna,
Jasnością otwierasz bramę
I przez tę złotą ramę
Wprowadzisz tłumy nędzarzów
Do ołtarzów.

Obok drugiej części Skarg Jeremiego do trzeciego okresu jego twórczości zaliczyć należy „Ptasie gniazdko“, opowiadanie dla ludu, umieszczone w nowem wydaniu poezyi Ujejskiego i obrazek dramatyczny p. t.: „Smok siarczysty“, wydany osobno. Obie te rzeczy, zacne tendencyą, ale polotem i tonem daleko odbiegające od wszystkich poezyj Ujejskiego, wygrane na innej gęśli, niż gęśl Jeremiego, nie przynoszą nic prawie do historyi ducha poety, więc też tu o nich mówić nie będę.

Kończąc tę charakterystykę Kornela Ujejskiego i jego poezyi, chcę jeszcze podkreślić jeden rys jego charakteru, jako poety. Ze wszystkich poetów drugiego okresu romantycznego, on jeden prawie nigdy nie schodził ze stanowiska wieszcza i kapłana. To znaczy, że gdy inni nieraz ostrogami spinali rumaka swej fantazyi, gdy ten ustawał, lub wynosili na targ swoją poezyę, gdy bieda im dokuczała, on tworzył tylko wtedy, gdy czuł silną wewnętrzną potrzebę, gdy czuł ogień natchnienia w skroniach. Święcie też trzymał się zasady, która wypowiedział w Listach z pod Lwowa (114), że „w zwątpieniu nie należy wyzwalać swego ducha pieśnią, lub innym czynem, ale skupić go należy milczeniem i modlitwą“. Gdy więc ogień przygasał, lub gdy wiara słabła, poeta kładł pióro i sztucznie nie przedłużał natchnienia i wiary. Ztąd to tyle nieskończonych utworów znajduje się w zbiorze jego poezyi: n. p. legenda „Pług i szabla“, „Ustęp z powieści sybirskiej“, „Ostatni Buczaccy“ wreszcie najpiękniejszy z fragmentów „Samson“. Ztąd też na ilość ceniąc, tak szczupły jest plon jego poezyi. Ale ta poezya jest czystą i mocną, nie zblednie i nie zgaśnie z czasem: przebyła już próbę ćwierćwiekowego oddalenia i zapomnienia, a jednak nic nie straciła ze swej mocy i blasku.

W Krakowie, d. 22 września 1893.

czeń, do zupełnego wykończenia i urządzenia wewnętrznego kościoła, potrzeba jeszcze 40.000 rubli; komitet budowy niestety nie posiada takich funduszów.

Z nazwisk kupców warszawskich znajdujemy w ogłoszonej przez *Petersb. Wied.* liście nagród, przyznanych na wystawie w Chicago — lista ta nie jest jeszcze ostateczną — pomiędzy innemi następujące nazwiska: J. Jasiński (grupa chemikaliów), Towarzystwo akcyjne J. Heinzel, bracia Natansonowie (dział rękodzieł i fabryk), Sznajder (wódki), G. Lurje, okręg górniczy dąbrowski, inżynier Z. Woysław, M. Myszkowski, zakłady Huty Bankowej, Gebethner i Wolf, Sennewald, J. Grodzicki, T. Jezierski i L. Szpanowski.

W kościele na Koszykach odsłonięto w ostatnich dniach pomnik śp. dr. Tytusa Chałubińskiego. Na tablicy z białego marmuru, obramowanej marmurem czerwonym, zdobnym w bronzowe laury, znajduje się napis: „Ś. p. Tytusowi Chałubińskiemu, doktorowi medycyny, profesorowi byłej szkoły głównej i Uniwersytetu warszawskiego, urodzonemu w Radomiu 1 stycznia 1820 roku, † w Zakopanem 4 listopada 1889 roku. — Przyjaciele i koledzy“. Nad obramowaniem ustawiono popiersie zmarłego z marmuru kararyjskiego. Pomnik ten, dzieło artysty pana Syrewicza, jest ustawiony po lewej stronie naprzeciwko pomnika Kazanowskich.

Ż Wilna.

(Narzekanie rossyjskich dzienników na niedostateczne postępy russyfikacyi Litwy. — Obszar ziemi w posiadaniu polskich właścicieli).

W jednym z ostatnich numerów zamieszczają *Moskowskie Wiedomosti* dosyć zajmującą korespondencyę o stosunkach narodowych i postępach russyfikacyi na Litwie i Białorusi. Według niej, idea państwowa bardzo słabo przenika nietylko inteligencyę miejscową, ale nawet masy ludowe, a stosunek obu narodowości kraju, polskiej i rossyjskiej, jest ciągle dalekim od wzajemnego zaufania. Przedewszystkiem zwraca korespondent uwagę na brak znajomości języka rossyjskiego u ludności włościańskiej białoruskiej, nawet wyznania prawosławnego. W tym względzie nic a nic się nie zmieniło od lat trzydziestu. Niepodobna np. dostrzedz różnicy w znajomości języka rossyjskiego pomiędzy tymi, którzy uczęszczali do szkół ludowych, a tymi, którzy z nią nic wspólnego nie mieli; i jedni i drudzy mówią zarówno swem na rzeczem macierzyńskiem. Większej znajomości języka rossyjskiego dostrzega się tylko u tych mężczyzn, którzy odbywali służbę wojskową. Wynik ten 30-letniej russyfikacyi nazywa korespondent *Moskow. Wiedomosti* „nadzwyczaj smutnym“ i „godnym ubolewania“, albowiem nieznajomość języka rossyjskiego u ludności białoruskiej, równa się — jego zdaniem — obojętności „dla ogólno-rossyjskich wyższych pojęć, uczuć i dążeń“. Objaw ten tem mocniej zasmuca korespondenta, iż współcześnie szerzy się znajomość języka polskiego wśród włościan białoruskich, „pragnących w ten sposób zbliżyć się do panów i ich oficyalistów“. W końcu przechodzi korespondent do przyczyn tego stanu rzeczy. Są one liczne i różnorodne. Najpierw brak wielki w kraju szkół rossyjskich; następnie słaby wpływ na masy ludności ze strony duchowieństwa prawosławnego; dalej winni są właściciele ziemscy Rossyanie, którzy w dobrach swych nie mieszkają, a zdala spożywają dochody z nich czerpane; nareszcie winą jest także inteligencya rossyjska, zajmująca w kraju różne stanowiska, a odznaczająca się w wypełnianiu swych zadań względem kraju „brakiem charakteru i niedołęstwem“.

Jak widać z tego rachunku sumienia w niepowodzeniach russyfikacyi Litwy i Białorusi winni są wszyscy, na których najwięcej liczono: pop, właściciel Rossyanin i czynownik. Niewątpliwie jednak najwinniejszym jest tutaj sam system rządowy, pragnący wydrzeć przemocą narodowi jego język i wiarę, a więc wszystko, co jest mu najdroższem. Taki system — jak słusznie zauważa wileński korespondent *Czasu* cieszyć się wielkiem powodzeniem i wówczas nawet nie będzie, gdyby popi, właściciele ziemscy i urzędnicy rossyjscy daleko gorliwiej mu służyli, niż dotąd służą.

Tymczasem obszar ziemi, posiadanej przez polskich właścicieli ziemskich, kurczy się coraz bardziej. Najsmutniejsze w tym względzie wieści przychodzą z dwóch gubernij białoruskich: witebskiej i mohylewskiej. Z 24go numeru *Witebskich gub. Wiedomosti* dowiadujemy się, iż od czasu osławionych ukazów carskich: z dnia 10 grudnia 1865 r. i 27 grudnia 1884, w samej tylko gubernii witebskiej wyszło z rąk polskich 350.000 dziesięcin. Z tej ogólnej ilości utraconej przez nas ziemi przeszło: w ręce szlachty rossyjskiej 190.384 dziesięcin, to jest 52 procent; w posiadanie kupców i mieszczan 138.000 dziesięcin, to jest 37 prc. a włościanie nabyli tylko 42.420 dziesięcin, a więc 11 prc. Przyczyną słabego udziału włościan białoruskich w nabywaniu ziemi jest znane ich ubóstwo, będące następstwem lichej gleby. Dopiero w latach ostatnich, gdy państwowy Bank włościański zaczął udzielać włościanom zaliczek na nabywanie ziemi, ilość tejże, zakupiona przez włościan, równoważy się z ilością zakupioną przez szlachtę.

Z Niemiec.

(Jeszcze o pojednaniu ces. Wilhelma z księciem Bismarckiem i o kombinacyach na ten temat.— Z ruchu wyborczego do sejmu pruskiego).

Pojednanie cesarza Wilhelma z księciem Bismarckiem; jest ciągle jeszcze tą kwestyą, która wraz z przygotowaniami do wyborów do sejmu pruskiego stanowi oś dyskusyi w prasie niemieckiej a nawet zagranicznej. Ponieważ niektóre dzienniki berlińskie zarzucały obecnemu otoczeniu ces. Wilhelma, iż tak zwlekało z uwiadomieniem go o groźnym stanie choroby Bismarcka, przeto *Köln. Ztg.* odpowiadając na te rekryminacye, podnosi, że równocześnie z depeszą do ks. Bismarcka, polecił cesarz swojej prywatnej kancelaryi, aby wyraziła drowi Schweningerowi zdziwienie, że o ciężkiem zapaleniu płuc księcia Bismarcka nie złożył wcześniej sprawozdania. *Post* zaznacza również, że niebezpieczny charakter choroby ks. Bismarcka stał się jawnym dopiero z telegramu dr. Schweningera, donoszącego, że „wszelkie niebezpieczeństwo minęło“; aż do tej chwili strzeżono pilnie, aby z zamku Kissingen nie wyszedł żaden o niej szczegół. Według ostatniego biuletynu, stan zdrowia ks. Bismarcka jest na drodze stałego polepszenia. Berliński *Tageblatt* dowiaduje się, że hr. Herbert Bismarck i zięć ks. Bismarcka, hr. Rantzau przybyli w sobotę do Kissingen. Nieśmiałe głosy kilku dzienników przypuszczają już bliskie, zupełne pojednanie się byłego kanclerza z cesarzem Wilhelmem. Caprivi miał być uwiadomiony o depeszy z Güns. Hr. Caprivi zresztą — zdaniem *Tageblattu* — nie stawia już od kilku miesięcy oporu poczynionym krokom pojednawczym i miał oświadczyć, że jego osoba nie powinna być uważana pod tym względem za żadną przeszkodę. *Hamburger Nachrichten* zaznaczają ostrożnie, że w obec wrażenia, wywołanego wymianą depesz, trudno ocenić na razie stosunku, oraz donioslości wzajemnych przyczyn i skutków. Według przeważającej jednak opinii prasy niemieckiej, pogłoski o toczących się już rokowaniach w Kissingen, w celu pojednania ks. Bismarcka z dworem, są nietylko przedwczesne, lecz nieprawdopodobne, tem bardziej zatem nieprawdopodobną jest sensacyjna wieść o zamierzonym wyjeździe cesarza Wilhelma do Kissingen.

Do *Köln. Ztg.* donoszą z Wiednia: Cesarz we środę rano, przed wyruszeniem na manewry, wysłał do ks. Bismarcka depeszę, którą sam ułożył wieczorem dnia poprzedniego. Wysłanie depeszy rano nastąpiło dlatego, że cesarz nie chciał, by depeszą zbudzono ze snu chorego. Po nadejściu odpowiedzi z Kissingen, co nastąpiło tego samego dnia przed obiadem dworskim, pokazał cesarz obie depesze Cesarzowi Franciszkowi Józefowi i królowi saskiemu. Co się tyczy stanowiska hr. Capriviego w tej sprawie, nie ulega wątpliwości, iż cesarz działał zgodnie z inicyatywą kanclerza, któremu też telegraficznie przesłał tego samego dnia do Karlsbadu tekst obu depesz. Tenże sam dziennik oświadcza na twierdzenie *Münch. Allg. Ztg.*, wedle której wysłanie depeszy jest w związku z nieobecnością dr. Capriviego w Güns, iż z całą stanowczością twierdzić może, że hr. Caprivi przed wysłaniem depeszy miał o niej wiadomość. W odpowiedzi swej zaznaczył ks. Bismarck, że „odmowa nie zmniejsza w niczem wdzięczności za propozycyę.“

Norddeutsche Allgemeine Ztg. wyraża zadowolenie swoje z tego, że ostatni wiec antisemitów północno-niemieckich zrzekł się dalszego sojuszu z konserwatystami. Demagogiczne tendencye antisemitów północnoniemieckich, nie liczące się z podstawami prawnego porządku i instytucyami monarchicznemi, nie licowały z programem narodowego stronnictwa zachowawczego.

Członek parlamentu niemieckiego, hr. Decken, przewodniczący frakcyi welfowskiej, zwołał na d. 27 b. m. do Frankfurtu nad Menem, zgodnie z dawniejszą swą zapowiedzią, zgromadzenie członków przyszłego stronnictwa prawa Stronnictwo to wytknęło sobie za cel zwalczanie idei unitaryzmu niemiecko-narodowego, wraz z ideą wielko pruskiego partykularyzmu i zastąpienia kompromisu, do dziś dnia jeszcze istniejącego między temi dwiema ideami, przez myśl niemieckiej idei państwowej. „W programie zebrania frankfurckiego — powiada między innemi dr. Decken — do przedmiotów porządku dziennego należy próba obmyślenia sposobu rozwiązania powyższego zdania i wytknięcia w tym celu linii postępowania. Chodzi nam o wprowadzenie idei państwowej niemieckiej na drodze praktycznej, a zgodnej z inteersem państwa niemieckiego“. Zabiegi około utworzenia nowego stronnictwa prawa zwracają na siebie w Niemczech powszechną uwagę. Dlatego też z zajęciem wygląda opinia publiczna frankfurckiego zebrania w nadziei, że da ono podstawę do dokładniejszego ocenienia właściwych celów nowej partyi, która, o ile się zdaje, działać chce w interesie zdetronizowanych książąt niemieckich.

Pomiędzy secesyonistami Rickerta, którzy wystąpili ze stronnictw wolnomyślnych (*Freis Vereinig*) a richterowską partyą wolnomyślną (*Freisinnige Volkspartei*), zawrzała już z powodu zbliżających się wyborów do sejmu pruskiego walka na całej linii. Richter postawił w Lignicy dwie kandydatury swojego stronnictwa, gdy jeden z mandatów tamtejszych należał dotąd do przedstawiciela secesyonistów. Organ tych ostatnich *Liberale Correspondenz* czyni z tego powodu gorżkie wyrzuty Richterowi i tej zdradzie przypisuje postanowienie frakcyi secesyonistów, aby w Berlinie stawiać kandydatury samodzielne.

KRONIKA

Lwów, 26 września.

— **Dyrektor ruchu** c. k. austr. kolei państwowych p. Deyma, wyjechał dnia 24 b. m. do Pragi i Wiednia w sprawach urzędowych i powróci dopiero w przyszłym tygodniu.

(§) **Wydział krajowy** przeniósł Edwarda Trandę, adjunkta rachunkowego Wydziału krajowego, na własną jego prośbę w stały stan spoczynku.

(§) **Zasiłki na szpitale choleryczne.** W roku 1892 uchwalił Sejm wyznaczyć Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 50.000 zł. na bezzwrotne zapomogi dla gmin w celu umożliwienia im zakładania i urządzania szpitali epidemicznych dla dotkniętych cholerą.

Z kredytu tego rozdzielił Wydział krajowy w roku 1892 na zasiłki kwotę 10.650 zł. Obecnie z powodu pojawienia się w niektórych miejscowościach cholery przyznał Wydział krajowy dalsze bezzwrotne zapomogi na urządzenie szpitali epidemicznych następującym gminom: Żurawno 200 zł, Grabówka 100 zł., Tłumacz 200 zł., Kołomyja 1.000 zł., Otynia 250 zł., Krystynopol 300 zł., Turka 300 zł., Peczyniżyn 300 zł., Nadwórna 300 zł., Delatyn 300 zł., Waręż miasto 200 zł., Czarna 200 zł., Rymanów 500 zł., Wydziałowi powiatowemu w Pilznie dla 16 gmin udzielono 1.000 zł. i Wydziałowi powiatowemu w Przemyślu dla 10 gmin 1.000 zł.

Ogółem rozdzielił Wydział krajowy dotychczas kwotę 16.800 zł. pozostaje przeto jeszcze do dyspozycyi z kredytu sejmowego kwota 33.200 zł.

(§) **Stypendya.** Na przedstawienie wydziału kasyna miejskiego we Lwowie nadał Wydział krajowy z fundacyi Im. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I, założonej przez ś. p. dr. Józefa Malinowskiego, ku uczczeniu i zachowaniu pamięci odwiedzin Najjaśniejszego Pana we Lwowie w r. 1880, a mianowicie z funduszu ku wspieraniu artystów i literatów, stypendya po 280 zł. rocznie na lat trzy, począwszy od roku szkolnego 1893/4 do końca r. sz. 1895/6, Janowi Olpińskiemu, ukończonemu uczniowi gimnazyalnemu we Lwowie i Feliksowi Wygrzywalskiemu, ukończonemu uczniowi szkoły realnej we Lwowie, na dalsze kształcenie się w malarstwie w Monachium.

— **Ku czci Ujejskiego.** W Czytelni akademickiej odbył się w niedzielę, 24 b. m., wieczorek muzykalno-deklamacyjny ku uczczeniu jubileuszu poety. Po słowie wstępnem przewodniczącego nastąpiły produkcye chóru Towarzystwa „Echo“, pełne siły i dźwięczności, sola, gra na fortepianie i wiolenczeli, deklamacye utworów poety i t. d. Wszystkie części programu wykonane starannie, złożyły się na piękną całość. Na zakończenie zaś przemówił obecny rektor Uniwersytetu prof. dr. Ludwik Ćwikliński w te słowa:

„Szczerą radość mi sprawia, że zaraz w drugim dniu po objęciu rektoratu, do Was, zacna młodzieży, w szczuplejszem gronie zbliżyć i kilku słowy odezwać się jest mi danem. Wesele moje i zadowolenie tem większe, że dzieje się to przy sposobności takiej, jak dzisiejsza, z okazyi pięknego, choć skromnego obchodu; hołdu i uwielbienia uczucia i wyrazy składając w dani mężowi, który ukochał ideały i wlewał wiarę i miłość ich w serca narodu; który umiłował przeszłość a myślał o przyszłości. Cześć oddajcie wieszczowi natchnionemu, który w chwilach strasznej grozy cierpiał za siebie i za tysiące innych i z piersi bolem szarpanej wydobywał żale, skargi i modły, co odgłos znajdowały w sercach milionów.... I bliskim był rozpaczy, jak ów prorok, co dumał na gruzach Syonu, bo zdało mu się, że

„wszystkie szatany
Zaczęły nad nim i śmiać się i zgrzytać“.

A jadnak nie zwątpił, lecz powtórzył za Jeremiaszem:

„Bo to Pan mówi: Spustoszona będzie wszystka ziemia, wszakże jeszcze dokończenia nie uczynię.“

I nie nastąpiło dokończenie — ziściła się przepowiednia: z zeschłej sykomory korzenia latorośli mnóstwo

Pięło się w słońce zielono i zdrowo,
I ziemię, którą zniszczyła pożoga,
Znów świeżych liści wieńcami ocienia,
I przyozdabia ją nadzieją nową.“

Ocienia skromnymi liśćmi, przyozdabia słabą nadzieją — i to nie całość, lecz tylko część, tę krainę, w której przebywamy. W waszej jest wszakże mocy, kochana młodzieży, w części przynajmniej, aby krzewy silniej i głębiej korzenie puściły i szerzej się rozrosły.

Stosownie do warunków czasu różne są drogi i środki działania. Jedne narody za oręż chwytały, aby się utrzymać przy swojem lub pozyskać na nowo, co im przemocą zabrano. Drugie prostem słowem i budowały i burzyły miasta, jak Izraela lud, który potęgą krzyku z odgłosem trąb zmieszanego zdobył Jerychonu mury.

Nam wolno budować tylko pracą — pracą ciężką, powolną, organiczną, mozolnie gromadzącą zalety na przyszłość, pracą poczętą i wykonywaną w miłości — w miłości, która obejmuje wszystko, co polskie i wszystkich, wyższych i niższych, zarówno tych, co idą prostą drogą jak i tych, co błądzą, która jest wyrozumiałością i jednoczy dla dobra świętej sprawy wszystkie rozstrzelone siły.

Jesteśmy zwykłymi pracownikami, daleko nam od tych wyżyn, na których stali i stoją dwaj czcigodni Jubilaci, których uroczystość jubileuszową święci w tym miesiącu naród cały — jednego w wielkopolskiej stolicy, drugiego tutaj na Rusi — dwaj jubilaci, co pozostali jeszcze przy życiu ze świetnej plejady głębokich myślicieli, z wielu zesłanych poetów, mistrzów i kierowników narodu. Jednemu z nich cześć dzisiaj oddając, wystawiacie sobie chlubne świadectwo. Bo płynie ztąd dowód jawny i wyraźny, że gardzicie hasłami i mamidłami, z obczyzny nasyłanemi, że odpychacie zdrożne idee i zasady kosmopolityzmu, który dla nas stokroć jest zgubniejszym, aniżeli dla któregokolwiek innego narodu.

Na tej uczciwej drodze, na której kroczycie, szczęść wam Boże!“

— **Podczas manewrów w Güns** spadł z konia porucznik Rodakowski i doznał ciężkich obrażeń. Najj. Pan jeszcze w Güns przez ordynansowego oficera kapitana Schneidra zasięgał wiadomości o stanie zdrowia p. Rodakowskiego.

— **August hr. Cieszkowski** ogłasza: „Wobec tak licznych i serdecznych objawów pamięci i życzliwości, jakie mnie ze wszystkich stron dnia 10 września doszły, nie czując się na siłach abym każdemu, jakbym tego pragnął, mógł z osobna odpowiedzieć, upraszam tych, którzy o mnie byli łaskawi pamiętać, ażeby tą drogą zechcieli przyjąć wyraz serdecznej wdzięczności.“

Wierzenica, 21 września 1893.

August Cieszkowski.

— **P. Artur Zawadzki,** artysta dramatyczny i monologista, znany naszej publiczności z występów przed kilku laty tutaj urządzanych, wystąpi w dniu 1 października w nowej seryi wybornych swoich monologów, w sali Sokoła.

— **Rękodzielnicy lwowscy**, jak to niejednokrotnie już zaznaczaliśmy, wzięli sprawę powszechnej Wystawy krajowej do serca. Z licznych stron dochodzą nas wieści o czynionych przez nich wielkich do czerwcowego turnieju przygotowaniach, przed sobą zaś mamy nowy dowód życzliwości kół tych dla doniosłego tyle przedsięwzięcia. Oto za staraniem Izby rękodzielniczej zdołano uzyskać na fundusz zakładowy Wystawy sumę 1775 zł. Złożyły mianowicie korporacye: krawiecka 250 zł., rzeźnicka 250 zł., introligatorska 100 zł., blacharska 100 zł., zegarmistrzowska 50 zł., fryzyerska 100 zł., złotnicza 25 zł., rymarska i tapicerska 250 zł., murarska i ciesielska 250 zł., malarska 100 zł., cukiernicza 50 zł., stolarska 250 zł. Równocześnie zaś prezydyum Izby rękodzielniczej zawiadomiło dyrekcyę Wystawy o wyborze specyalnego komitetu dla celów wystawowych.

— **Prace około działu etnograficznego** na powszechnej Wystawie krajowej szybko postępują. Podróż referenta działu tego prof. Szuchiewicza po Galicyi wschodniej, dała nadspodziewanie dobre rezultaty; dziś już kolekcya zdjęć fotograficznych i okazów przedstawia się zajmująco. Prof. Szuchiewicz nadmienia, iż wszędzie a zwłaszcza wśród duchowieństwa gr. kat. spotkał się z żywem poparciem swej misyi. Wkrótce będziemy mogli zdać sprawę z takiejże wycieczki p. Przybysławskiego po Galicyi zachodniej.

— **O naszej Wystawie** spotykamy się z coraz częstszemi wzmiankami w wydawnictwach specyalnych i dziennikach zagranicznych. *Reise und Verkehrs Zeitung* podaje obszerne i dokładne wiadomości ogólne, miesięczniki zaś paryskie *La photographie* i *Le photo-courrier* (pierwszy z nich pod dyrekcyą rodaka naszego p. Niewęgłowskiego), zamieszczają w językach francuskim i polskim program szczegółowy działu fotograficznego Wystawy. Pośrednikiem pomiędzy wystawcami polskimi z Francyi a dyrekcyą jest bardzo czynny delegat generalny komitetu p. Rayski w Paryżu.

— **Konkurs.** Magistrat miasta Lwowa ogłasza konkurs na 5 stypendyów po 120 zł. a. w. rocznie, ustanowionych przez Reprezentacyę miejską w r. 1888 dla uczczenia pamięci jubileuszu 40 letniego panowania Najjaśniejszego Pana dla uczniów c. k. państwowej szkoły przemysłowej we Lwowie.

O te stypendya ubiegać się mogą uczniowie uczęszczający do pomienionej szkoły i wnieść swe podania z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa ubóstwa i świadectwa szkolnego z ostatniego półrocza do magistratu, na ręce dyrekcyi rzeczonej szkoły najdalej do 31 października b. r.

— **Z Czytelni katolickiej.** We czwartek dnia 28 września 1893 odbędzie się w lokalu Czytelni katolickiej zwykłe tygodniowe zebranie, na które wydział wszystkich członków Czytelni zaprasza. Zebranie to będzie pierwszem w tym sezonie. Przy tej sposobności przypomina wydział szanownym członkom, iż lokal Czytelni znajduje się obecnie przy ulicy Kopernika l. 5 II piętro.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 26 września b. r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 25 września do 12 w południe dnia 26 września b r., mieliśmy wiatr południowo zachodni, o średniej prędkości 3,5 m/sek., niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (79 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była $+8,7°C.$, najwyższa $+19,2°C.$ wczoraj po południu, najniższa $+5,0°C.$ w nocy.

Cała doba była pogodna.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w środkowej Szwecyi; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się w Siedmiogrodzie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 764 mm

Prognoza na dobę 27 września bieżącego roku (od półn. do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo zachodni o średniej prędkości 4 m/sek.; średnia temperatura doby podniesie się do $+12°C.$, niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc. opad deszcz nieznaczny, zresztą pogoda.

— **W wydawnictwie** pisma codziennego p. t. *Kuryer Polski*, wychodzącego w Krakowie, zaszły w ostatnich dniach zmiany. Dr. Józef Orłowski, który podpisywał dotychczas *Kuryera*, jako redaktor, usunął się. *Kuryera* podpisują obecnie jako wydawca: p. Józef Roman Kwaśniewski, a jako odpowiedzialny redaktor: p. Kazimierz Przerwa Tetmajer.

W korespondencyi krakowskiej do jednego z pism warszawskich znajdujemy następujące doniesienie: Dr. Józef Orłowski usunął się od wydawnictwa, z powodu ciężkiej piersiowej choroby, która budzi poważne obawy.

— **Zaręczyny.** *Morning Post* donosi, że w Londynie odbyły się zaręczyny p. Ernesta Rodakowskiego, syna generała Józefa Rodakowskiego, z lady Dorą Carnegie, córką hrabiego of Southeck. Ślub ma się odbyć na wiosnę r. 1894.

— **Ślub.** Dnia 7 października odbędzie się w Stanisławowie ślub p. Fryderyka Bertoniego, adjunkta sądowego, z panną Maryą Macurówną.

Dnia 26 b. m. o godzinie 7 wieczorem w kościele OO. Jezuitów we Lwowie odbędzie się ślub panny Felicyi Romanowskiej, córki Erazma i Celiny Romanowskich, z p. dr. Kazimierzem Podlewskim.

Ślub dr. Jana Czerwińskiego z Fürstenhofu z panną Maryą Sawicką, córką dr. Edwarda Sawickiego, prymaryusza szpitala powszechnego we Lwowie, odbył się wczoraj w kościele OO. Bernardynów we Lwowie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Marya z Duninów-Rzuchowskich Rumińska, właścicielka dóbr ziemskich, urodzona w 1818 r.

W Krakowie, ks. Brokard Wroński, zakonu OO. Karmelitów, przeżywszy lat 37.

W Krakowie, Antoni Płachecki, profesor konserwatoryum muzycznego krakowskiego, przeżywszy lat 60. Obdarzony niezwykłym darem muzykalności, smakiem bardzo wykwintnym i sądem pewnym, ś. p. Antoni Płachecki cieszył się wielkiem uznaniem wśród prawdziwych muzyków krakowskich. Jako nauczyciel, za główne swe uważał zadanie, nie tworzenie nadmiernej liczby wirtuozów fachowych, ale przedewszystkiem rozbudzenie muzykalności i zamiłowania. To też uczniowie jego (z których niejeden doszedł wysoko na polu muzyki), ci nawet, co muzyki jako fachu nie uprawiali, zachowali zawsze wdzięczność dla nauczyciela, który nauką swą wykształcił w nich jeden z cywilizacyjnych elementów w życiu ludzkiem: zamiłowanie i zrozumienie muzyki.

W Swoszowicach, Dyonizy Rakowski, były marszałek szlachty powiatu humańskiego, przeżywszy lat 85.

W Jabłonkowie, na Szląsku cieszyńskim, dziekan tamtejszy i proboszcz, ks. Aloizy Oreł, w 55 roku życia.

W Łodzi, Michał Colonna Walewski, były obywatel ziemski.

— **Dla Julii Łachockiej** wdowy po awizerze kolejowym, złożył w naszej Administracyi Józio L... 1 zł.

— **Konkurs na projekta dwu mostów** nad Dunajem w Peszcie, ogłosiło kr. węg. ministerstwo handlu z terminem do 31 stycznia 1894. Mosty mają odpowiadać nietylko technicznym, lecz także estetycznym warunkom i stanąć jako ozdoba miasta. Koszta obu mostów nie mogą przekroczyć 10 milionów koron. Pierwsza nagroda 30.000 koron, druga 20.000 koron.

— **Katedra w Wormacyi,** jeden z najwspanialszych pomników architektury w Niemczech, ucierpiała wiele z biegiem wieków. Latami całemi obradowano nad kwestyą odrestaurowania katedry, lecz brakło na ten cel odpowiedniego funduszu; teraz dopiero zdołano zebrać część potrzebnych środków i katedra, zbudowana w stylu romańskim, z końcem bieżącego lub na początku przyszłego stulecia odzyska dawną świetność.

— **Politechnika w Zurychu** miała w r. 1892/3 725 uczniów i 429 gości, razem 1.154 słuchaczy. Z 725 uczniów miała szkoła budownictwa 41, inżynieryi 194, budowy machin 247, chemiczno-techniczna 137, farmaceutyczna 9, lasowa 19, rolnicza 31, inżynierów kultury 6, nauczycielska 41. Z Rossyi było uczniów 81. z Austryi 64, z Niemiec 53, z Rumunii 35.

— **Fryderyk Nietzsche,** znany filozof niemiecki, autor dzieła „Tak rzekł Zarathustra", od lat kilku dotknięty jest nieuleczalną chorobą umysłową. Już przed laty dziesięciu był zmuszony opuścić katedrę na Uniwersytecie w Bazylei, gdzie miewał wykłady i udał się w podróż. Nerwy jego wszakże były już wówczas w tak smutnym stanie, tak podrażnione, że, chcąc znaleźć kilka chwil spokoju, zażywał w nadmiernych ilościach chloral. W roku 1889 musiano go zamknąć w domu dla obłąkanych, gdzie pozostał przez lat blisko cztery. Ponieważ jednak zachowywał się spokojnie i był łagodny, przeto matka odebrała go ze szpitala i obecnie jest u niej w Naumburgu. W miejscowości tej mało kto wie, kim jest chory, pielęgnowany troskliwie przez „panią pastorową", a gdy ze wszystkich stron świata wielbiciele filozofa piszą do matki z zapytaniem o stan jego, Nitzsche spędza życie na małym tarasie, siedząc na fotelu, wstrząsany dreszczami, drzemiąc po 15 do 18 godzin dziennie. Wszystko budzi w nim trwogę i do płaczu go zniewala. Zdarza się często, że nie chce zejść ze schodów, wówczas matka ma tylko jeden środek na przełamanie jego uporu: schodzi naprzód, deklamując wiersze któregokolwiek z klasyków niemieckich, a Nietzsche idzie posłusznie za nią, zasłuchany w rytm poematu, którego słów nie rozumie. Nocą, gdy wszyscy śpią dokoła, miewa Nitzsche niekiedy odbłyski przytomności. Wówczas woła matki i mówi jej stale ten sam frazes: „Matko, jestem głupi", „Jesteś sławny" — odpowiada biedna matka, najwięksi uczeni tego świata czytają twoje książki". „Matko jestem głupi", — powtarza chory i na wszystkie słowa pociechy ma tylko tę jedną odpowiedź. Niedawno, jak opowiadała pani Nitzsche jednemu z przyjaciół, zawołał nieszczęśliwy z płaczem: „Matko, ja nic nie rozumiałem i tamci nie mogli mnie zrozumieć...." Nitzsche ma lat 45.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj publiczność nasza powitała, po długiej przerwie, a dodajmy, powitała z radością hucznymi oklaskami, panią Teofilę Nowakowską, która w „Walce o byt" Daudeta, w roli Maryi Antoniny księżnej Padovani, małżonki Pawła Astiera, miała sposobność od razu rozwinąć niepospolite zasoby swego pięknego talentu. Gra jej równa, szlachetna a w scenach tragicznych nie pozbawiona siły, wywarła prawdziwe wrażenie i wywołała szczere oklaski. Otoczenie, zwłaszcza w rolach drugorzędnych i trzeciorzędnych, nie zawsze dostrajało się do poprawnej całości, a już owi nieszczęśliwi „goście", w salonach paryskich lub gromadzący się na licytacyę w zamku Monsseaux, wchodzili tylko chyba po to, aby widzom odebrać wszelkie złudzenie.... Do utrzymania tego złudzenia w ogóle nie przykładają snadź wielkiej wagi ci, do których to należy. W scenie n. p. tak tragicznej, jak owa w przedostatniej odsłonie, gdy Paweł Astier podaje w wodzie truciznę swej żonie, zapomniano, czy też zaniechano nalać choć kilka kropel wody do szklanki, która widocznie była próżną. Jakże wobec tego widz mógł uwierzyć w zbrodnicze intencye Pawła Astiera i choć na chwilę zapomnieć, że to wszystko tylko — komedya? W czasie, gdy na innych scenach starają się z przesadną nawet nieraz drobiazgowością odtwarzać prawdę życia, — my we Lwowie stoimy jeszcze na tem stanowisku, że od dobrej woli widza zależy wyobrazić sobie wszystko, co mu się podoba, nawet wodę w pustej szklance i kwitnące róże na malowanej desce.... nawet — co już trudniej — wielkoświatową damę w osobie ubranej dziwacznie i nie umiejącej powiedzieć na scenie jednego frazesu poprawnie i wyraźnie.

Mówiąc o złudzeniach scenicznych i sile wyobraźni, jaką kierownictwo naszego teatru systematycznie stara się wyrobić w widzu, nie możemy nie wspomnieć, że na przedstawieniu „Kościuszki pod Racławicami", w sobotę, bitwa racławicka odbywała się — któżby to przypuszczał? — nad morzem i to tem samem, w którem zwykle z okrzykiem rozpaczy ginie nieszczęśliwa hrabina Sara....

A propos tego przedstawienia winniśmy nadmienić o dość szczęśliwym debiucie p. Barskiego, którego głos dźwięczny i sympatyczny, oraz powierzchowność ujmująca, są dobrymi warunkami na lirycznego „kochanka" — oczywiście przy usilnej i gorliwej pracy.

Adam Miłaszewski. Podaliśmy wczoraj wiadomość o śmierci Miłaszewskiego, zasłużonego dyrektora scen polskich. Znakomity znawca i miłośnik teatru, p. Estreicher, zamieszcza w *Czasie* następujące o zmarłym wspomnienie: Miłaszewski stawiał na scenie pierwsze kroki jako kochanek na scenie krakowskiej. Po nieszczęśliwych latach wyparcia sceny polskiej i po bankructwie Megerlego z kompanią niemiecką, pozwolono Pfeifrowi aby sformował trupę polską. Powróciły stosunki normalne w dniu 27go kwietnia 1854, z wystawieniem „Ślubów Panieńskich". W sztuce tej Miłaszewski, młodzieniec dorodny i mający obejście wykwitne, zjednał sobie życzliwość widzów rolą Gustawa. Wyróżniał się od wszystkich swoich kolegów. Nie były to jego pierwsze próby sceniczne, bo poprzednio grywał od 1850 r. we Lwowie, ale tam nie zwrócił na siebie uwagi. Zaledwie półrocze przebywszy, wyruszył szukać szczęścia w Warszawie, gdzie dnia 27 października wystąpił w roli Gustawa. Nie długo tam popasał, próbował szczęścia na prowincyi, która w krajach zabranych dawała i sławę i chleb.

Kiedy obywatele żytomierscy złożyli sto tysięcy złotych na ustalenie sceny, powołał Kraszewski na dyrektora Miłaszewskiego, zaangażował nader utalentowaną dramatyczną aktorkę pannę Kotowską (później żonę Miłaszewskiego), Bendę, Stopellów, Belejowską, Lutostańskiego, zgoła sformował poczet aktorów wcale pokaźny.

Lata pobytu w Żytomierzu były latami nieustannego powodzenia obojga Miłaszewskich. Żonę jego porównał Kraszewski z Rachel i Ristori, a dyrektor zbierał i oklaski i majątek. Wyjeżdżał on do Dubna i Równego i do innych miast, a na zimę osiadał w Żytomierzu.

Pod jesień 1860 r., w skutek nieporozumień ustąpił, a w miejsce jego przybył Borkowski. Widzowie sarkali srodze na tę przemianę, która wprowadzała lekką komedyę w miejsce poważnego dramatu. Następnie Miłaszewski kierował teatrem krakowskim od 1 października 1863 r. do 4 maja 1865, a zarazem objął teatr lwowski dnia 20 marca 1864, zrujnowany skąpstwem entreprizy W. Smochowskiego i J. Nowakowskiego. W Krakowie publiczność nie miała wymagań ponad jego siły. Entreprener nie mógł podołać dwom naraz scenom. Przeniósł się zatem do Lwowa. Tutaj zięć Smochowskiego, głośny Jan Dobrzański, usiłował go wywrócić machinacyami nie zawsze godziwemi. On, Lam i inni puszczali co dnia o Miłaszewskim wymyślane anegdotki, aby go ośmieszyć. Szło o to, aby Dobrzański dostał entreprizę. Agitacya nieprzerwana, odniosła skutek. Zmuszono Miłaszewskiego, iż dnia 24 marca 1872 pożegnał scenę i Lwów.

Odtąd usunął się w domowe zacisze. Był on w ogóle entreprenerem ruchliwym, śmiałym i ryzykującym. Miał zawsze kompanię dużą, repertuar obfity, na garderobę nie żałował grosza. Nie miał tego wykształcenia, iżby mógł wytworzyć szkołę, ale miał doświadczenie, praktykę wyrobione i umiał artystów utrzymać w harmonii i wynagradzać ich bez skąpstwa i nie zazdrościć sławy kolegom, ilekroć go zaćmiewali. Historya teatru krakowskiego i lwowskiego, drukowana, podaje szczegóły o jego entreprizie.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we wtorek, „Nanon", operetka w 3 aktach F. Zella, muzyka R. Genég'o Jedenasty gościnny występ pani Adolfiny Zimajer. — Jutro, w środę, „Rozbitki", komedya w 4 aktach J. Blizińskiego.

Mohacz.

Dzięki telegramom o łowach cesarskich nazwa małej mieściny węgierskiej nad Dolnym Dunajem stała się nagle głośną na całą Europę. Po za Austro-Węgrami w szerszych kołach rzadko się słyszy o tem miasteczku, ale niegdyś, mniej szybko niż dziś, także nazwa Mohaczu obiegała całą Europę, jako widowni strasznej klęski, która na 160 lat większą część Węgier oddała pod panowanie Osmanów. U nas Polaków Mohacz obudza szczególnie silne uczucie. Jak na 80 lat przed tem, pod daleką Warną bułgarską, w bitwie z Turkami poległ Władysław, król polski i węgierski, tak pod Mohaczem 29 sierpnia 1526 r. w walecznej obronie chrześciaństwa przed nawałą turecką, zginął drugi bohaterski król z rodu Jagiełły: Ludwik, węgierski i czeski; na pobojowisku Mohaczu zgasła wielka myśl jagiellońskiej federacyi, któraby pod berłem królów tego rodu łączyła otaczające Polskę narody.

Z Budapesztu parowiec o godzinie 11 w nocy od iskrzącego światłem elektrycznem wspaniałego nabrzeża Króla Franciszka Józefa wyrusza w drogę na Wschód, a raczej zrazu na Południe, bo od stolicy węgierskiej aż tam, gdzie nagle napotyka na strome góry chorwackie, Dunaj płynie wprost na Południe. Kiedy nazajutrz zrana około godziny 5 wchodzimy na pokład, Dunaj, zalewający szeroko płaskie brzegi wygląda jak ogromne, przeszło 1000 metrów szerokie jezioro; bagniste brzegi zarosłe wierzbami i trzciną. Godzinami nie ujrzysz ani sioła, ani chaty, bo osady, jak sławna rezydencya arcybiskupów Kalocenu (Kalocsa) schroniły się daleko w głąb kraju; tylko owe oryginalne młyny na czółnach, które od samej granicy austryackiej ożywiają brzegi Dunaju, i tutaj świadczą nam, że się znajdujemy w kraju zaludnionym. Gdyby nie te młyny, możnaby czasem przypuszczać, że przebywamy pustynię.

Około godziny 8 rano parowiec dociera do pomostu na prawym brzegu Dunaju. Tablica oznajmia nam stacyę: Mohacz! Gdyby nie ta tablica, niktby się nie domyślał, że dotarliśmy do miejscowości sławnej z dziejów. Z parowca nie dojrzeć ani chaty; dopiero, gdy wstąpimy na dosyć stromy prawy brzeg Dunaju, w dali spostrzegamy wśród zieleni ogrodów nie okazałe kamienice Mohaczu. Nikt z pasażerów nie wysiada i żaden nowy nie wstępuje na pokład parowca. Tylko na przedzie przez pół godziny panuje wielki ruch: wrzucają tam na pokład pocernione oczywiście zapełnione węglem miechy i wysuwają na brzeg próżne beczki. Bo Mohacz jest dziś główną stacyą dla tamtejszych wielkich kopalni węgla a zarazem dla eksportu sławnych win bliskiego majątku Najd. Arcyksięcia Albrechta, Villany.

Jadąc przed kilku laty Dunajem do Białogrodu, nie mogliśmy się niestety zatrzymać w Mohaczu, ze stacyi zaś parowca przedstawia się bardzo niekorzystnie. Jednak licząc obecnie około 15.000 mieszkańców miasto, pono w ostatnich czasach, dzięki wzmagającemu się ruchowi na kolei żelaznej z Mohaczu do Pięciokościołów, znacznie się podniosło.

Tragedya, której widownią stał się Mohacz w r. 1526, przypomina tylko przysłowie, którego używają włościanie madziarscy, gdy im się wydarzy przypadek nieprzyjemny: „Toebb veszett Mohacsnal!" (pod Mohaczem zginęło więcej); stary kamień na pobojowisku o napisie już nieczytelnym, tudzież starożytny pałac biskupów Pięciokościołów, w którym się odbyła decydująca narada wojenna przed sławną bitwą.

Król Ludwik II, syn Władysława Jagiellończyka i Anny księżniczki Candalay de Foix, urodził się w Budzie r. 1506, a licząc dopiero lat 10, w r. 1516 wstąpił na tron węgierski i czeski. Tu i tam wygórowana ambicya i rywalizacya magnatów, tudzież zupełne rozprzężenie ładu państwowego, młodego króla narażały na największe trudności, i to w chwili, kiedy zwycięzka potęga Osmanów zabierała się do zadania państwu węgierskiemu śmiertelnego ciosu.

Już na początku r. 1526 nadeszła do Budy wiadomość, że sułtan Soliman z wojskiem 300.000 żołnierzy, gotuje się do wyprawy przeciwko Węgrom. Niebawem dowiedziano się, że sułtan 23 kwietnia wyruszył z Carogrodu. Tymczasem węgierska rada królewska trwoniła czas na dysputach, zamiast przygotować obronę kraju. Nikt nie płacił zaległych podatków. Sreber kościelnych, których połowa była przeznaczona na świętą wojnę, nie oddawano komisarzom królewskim, albo oddawano zbyt późno, aby je było można na czas spieniężyć. Nie było ani statków, ani dział, ani żywności, ani pieniędzy na zaciągi. Zaliczki bogatego mistrza skarbu Aleksandra Thurzona nie zdołały pokryć deficytu. Szwagier króla Ludwika, Ferdynand austryacki, zajęty rokoszem chłopów, nie mógł mu przyjść w pomoc. Tylko Papież przysłał 50.000 dukatów, których nuncyusz, baron Burgio użył na zwerbowanie 4000 ochotników w Polsce i Morawii. Czesi zobowiązani byli dostarczyć swemu królowi posiłków. Ale krnąbrny gubernator Czech, Lew z Rozmitalu, umyślnie odkładał zwołanie sejmu czeskiego aż do lipca, potem maszerował tak powoli, że przybył zapóźno. Także magnaci chorwaccy okazali się głuchymi na wezwanie króla.

Tymczasem sułtan 2 lipca dotarł do Białogrodu, 20 lipca po 20-to dziennem oblężeniu zdobył Piotrowaradyn, główną warownię węgierską na południu. Król Ludwik II., wyruszając 20 lipca z Budy, miał przy sobie tylko 4000 żołnierza. W Tolnie, przeznaczonej na punkt zborny wojska, zwolna zebrało się 20.000 żołnierza. Ale natychmiast rozpoczęły się dyskusye i spory. Król pragnął część wojska pod dowództwem Palatyna Batorego wysłać do Osieku, aby zabronić Turkom przeprawy przez Drawę. Ale

magnaci i szlachta oświadczyli, że według swych przywilejów, zobowiązani są wyruszyć w pole tylko pod osobistem dowództwem króla. Gdy wreszcie 14 sierpnia wojsko wyruszyło z obozu, nadeszła wieść, że Turcy już się przeprawili przez Drawę.

Król i jego doradcy sądzili teraz, że należy się cofnąć do Budy lub innej warowni i czekać nadejścia Zapolii z Siedmiogrodzianami, Frangepaniego z Chorwatami, tudzież wojska czeskiego. Atoli butna szlachta, twierdząc, że w wojsku sułtana znajduje się tylko kilka tysięcy żołnierzy, na naradzie w Mohaczu przeparła uchwałę, aby stoczyć bitwę.

Dnia 29 sierpnia, na równinie przed Mohaczem wojsko węgierskie, liczące teraz około 28.000 żołnierzy, stanęło w szyku bojowym. Naczelne dowództwo piastował arcybiskup Kolocenu Paweł Tomory, za młodu dzielny wojownik, który po śmierci swej narzeczonej wstąpił był do zakonu Franciszkanów, ale i potem nie zaniechał rzemiosła wojennego. Król Ludwik stał w środku, otoczony biskupami, magnatami i 1000 czarnych rycerzy pancernych pod dowództwem Szlązaka Udalryka Zedtwitza. Prawe skrzydło tworzyła gwardya prymasa Jana Żalki (za młodu szewczyka), lewe skrzydło oddziały palatyna Stefana Batorego i Pezeniego. Naczelny wódz Tomory, według potrzeby, przenosił się na różne miejsca.

O godz. 3-ciej po południu na znak króla wojsko węgierskie z okrzykiem: „Jezus!“ ruszyło naprzód w kierunku wsi Foeldwar, odległej o milę od Mohacza i przełamało pierwsze szeregi ogromnego wojska tureckiego. Atoli dążących nieoględnie naprzód Węgrów przywitał ogień krzyżowy, ukrytych za wzgórzem i zaroślami, 300 tureckich dział, kierowanych przez inżynierów francuskich. Lewe skrzydło węgierskie poszło w rozsypkę. Centrum dotarło aż na 10 kroków przed działa tureckie i tu dokazywało cudów waleczności, tymczasem konnica turecka natarłszy na tył wojska węgierskiego, dokonała zwycięstwa sułtana.

Król Ludwik, wyprowadzony gwałtem z bitwy przez Udalryka Zedtwitza i swego koniuszego Horvatha, według powszechnie przyjętej wersyi, utonął w strumyku Cselji, gdzie potem odnaleziono jego zwłoki; pochowane 10 listopada w Stuhlweissenburgu. Według innych domysłów, w nocy, w pobliżu pobojowiska król poniósł śmierć z nakazu ambitnego Jana Zapolii, późniejszego rywala Ferdynanda o koronę węgierską. Arcybiskup Tomory poległ na początku bitwy. Polegli książę-prymas Zalka i 7 biskupów, 28 magnatów i 300 wybitniejszej szlachty. Nazajutrz sułtan rozkazał ściąć 15 0 więźniów. Tylko parę tysięcy ocaliło się ucieczką. Już 10 sierpnia sułtan stanął w Budzie i przez 160 lat południowe Węgry upadały pod srogiem jarzmem tureckiem. Dopiero zwycięstwo Jana III. pod Wiedniem w swych naturalnych następstwach sprowadziło oswobodzenie Węgier z tego jarzma.

E. L.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Konferencya cłowa w Wiedniu zakończyła w sobotę swoje obrady. Na podstawie jej uchwał nastąpi odpowiedź Rządu na propozycye traktatowe Rossyi, dalej zawarcie traktatu z Hiszpanią i dalsze rokowania z Portugalią.

Wiedeń, 26 września. (*Telegram Gazety Lwowskiej*).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 2182 sztuk opasowego, 907 z paszy i 1140 sztuk chudego.

Razem 4229 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 212 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 147 sztuk chudych; z Bukowiny 344 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 859 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia.

Targ był ożywiony. Ceny podniosły się w porównaniu z zeszłotygodniowemi o 1 do 2 zł.

Nie sprzedano 288 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 60 zł. — ct., za towar przedni po 61 zł. — ct. do 64 zł. 50 ct., wyjątkowo po 65 zł. — ct. do — zł. — ct., węgierskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 61 zł. — ct., za towar przedni 62 zł. — ct. do 65 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 56 zł. — ct. do 62 zł. — ct., za towar przedni po 63 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 21 — ct, do 31 zł. — ct.; stadniki po 21 zł. — ct. do 30 zł. — ct.; bawoły po — zł. — ct. do — zł. — ct., woły po — zł. — ct. do — zł. — ct., za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 38 zł. 50 ct. do 90 zł. — ct. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 25 września zachorowało na cholerę: W powiecie nadwórniańskim: w Krasnej 5, w Woroniance *ad* Jabłonica i Pniowie, po 2, w Nadwórnie 1 osoba. W powiecie stanisławowskim: w Zagwoździu, Wołczyńcu i Knihininie wsi po 1 osobie.

W Kołomyi 3, w Rymanowie 4 osoby.

Wyzdrowiały: w powiecie nadwórniańskim: w Woroniańce *ad* Jabłonica, Pniowie i Hwoździe po 1, w Worochcie *ad* Mikuliczyn 2 osoby. W powiecie sanockim: w Rymanowie 2, we Wróbliku szlacheckim 1 osoba. W Jasienicy (w powiecie brzozowskim) i w Oskrzesińcach (w powiecie kołomyjskim) po 1 osobie.

Zmarły: w powiecie nadwórniańskim: w Nadwórnie 2, w Woroniance i Krasnej, po 1 osobie. W powiecie stanisławowskim: w Zagwoździu i Knihininie po 1 osobie. W Kołomyi 2, w Rymanowie 3 osoby.

Ks. Fryderyk Leopold pruski przybył wczoraj do Wiednia.

Austro-węgierski poseł w Belgradzie, gen. por. bar. Thoemmel odjechał z Wiednia do Belgradu.

Łowy w Mohaczu, w których brał udział ces. Wilhelm, a które właśnie wczoraj dobiegały końca, budzą wspomnienie o ś. p. Cesarzewiczu Rudolfie. Po raz pierwszy polował ś. p. Cesarzewicz Rudolf w lasach Bellye pod Mohaczem w r. 1879, w towarzystwie ks. Leopolda bawarskiego i uczonego Brehma. Po raz ostatni bawił tam ś. p. Następca Tronu w r. 1886. Podczas obecnych łowów polowali ces. Wilhelm, król Albert i książęta w osobnych rewirach, w towarzystwie łowczych, leśniczych i nagonki. Trofea myśliwskie przeliczano codziennie wieczorem. Ces. Wilhelm jest znakomitym strzelcem; ma tak bystre oko, iż kula jego kładzie zwierzynę na 100 kroków.

W Mohaczu odbył się w niedzielę festyn ludowy na cześć cesarza niemieckiego. Cesarz Wilhelm był na tym festynie i z zajęciem przypatrywał się tańcom narodowym. W końcu kazał rozdać pieniądze pomiędzy wieśniaków.

O sytuacyi parlamentarnej, — którą zastanie otwarcie Rady państwa w d. 10go października, — pisze wiedeński korespondent *Czasu*: „Zaraz na pierwszej sesyi zażąda hr. Taaffe zatwierdzenia zarządzeń wyjątkowych dla Pragi i okolicy. Przypuszczają ogólnie, iż zatwierdzenie to nastąpi znaczną liczbą głosów Koła polskiego, klubu Hohenwarta i zjednoczonej lewicy niemieckiej. Wątpliwą jest dotąd rzeczą, czy grupa Steinwendera głosować będzie za Rządem. Także i lewica chciałaby może zaafirmować swój „liberalizm“, wystąpieniem przeciw zawieszeniu konstytucyi, ale czuje, że „odwaga“ tym razem mogłaby się fatalnie zemścić na niej samej. Pomijając już, iż zniesienie stanu wyjątkowego uchwałą parlamentu wyzyskaliby Młodoczesi w kraju, jako wielkie zwycięstwo swoich haseł i swego postępowania, coby podniosło urok ich stronnictwa, w ostatnich czasach nieco przyćmiony wśród szerokich warstw ludności, to nadto lewica wie, iż odrzucenie zarządzeń, wydanych przez cały Rząd z upoważnienia Monarchy, pociągnęłoby za sobą najpewniej rozwiązanie parlamentu. Wątpić zaś należy, czy lewica zechciałaby teraz wstąpić na hazardowną arenę wyborczą i staczać na bardzo licznych punktach twardą dla siebie walkę o manda ty poselskie. Lewica w gruncie rzeczy serdecznie cieszy się ze stanu wyjątkowego, pragnęłaby jednak ze stanowiska teoryi konstytucyjnej wystąpić przeciw ograniczeniom swobód obywatelskich, ale praktyczne względy każą p. Plenerowi ograniczyć się zapewne do jakiegoś ogólnikowego oświadczenia i głosować za postanowieniami rządu. Niech sobie i swoim przyjaciołom przypomni zdanie Humboldta, iż panowanie nad sobą jest najpewniejszą podstawą szczęścia ziemskiego“.

Birż. Wied. pisze, że powstał w Rossyi projekt utworzenia oddzielnego towarzystwa akcyjnego, w celu zbudowania kolei w najbliższym kierunku z Charkowa przez Kijów do Brześcia. Projektowana linia, według zdania inicyatorów, powinna z jednej strony zapewnić odpowiednią komunikacyę części gubernii połtawskiej i Polesia wołyńskiego, a z drugiej powiązać w najbliższym kierunku Charków, Kijów i Warszawę. Szczegółowe studya rozpoczęte będą na wiosnę r. p. Wogólnych zarysach kierunek nowej linii ma być następujący: od stacyi Wodianaja kolei charkowsko-mikołajewskiej, linia pójdzie na Mirgorod; dalej przy stacyi Romadan przetnie kolej łączącą Romny z Kremeńczukiem i przez Łubny pójdzie do stacyi Browary kolei kursko-kijowskiej. Na dalszej przestrzeni do Kijowa linia skorzysta z tej ostatniej kolei i przejdzie na prawy brzeg Dniepru. Od Kijowa pójdzie na Radomyśl, a następnie pomiędzy linią Koziatyn a Brześć oraz rzeką Prypecią przetnie linię kolei poleskich około stacyi Sarny i skieruje się ku Brześciowi.

Rossyjskie ministerstwo finansów — pisze *Warsz. Dniewn.* — kończy obecnie opracowywanie referatu, tyczącego się asekuracyi na życie robotników fabrycznych i warsztatowych. Referat ma być przedstawiony w październiku do rozważenia radzie państwa. Opracowanie tego referatu było zalecone przez radę państwa, jako uzupełnienie przyjętego w zasadzie projektu prawa o odpowiedzialności fabrykantów i przemysłowców za śmierć i okaleczenie robotników przy pracy w fabrykach i warsztatach.

W radykalnych kołach serbskich panuje przekonanie, iż w najbliższym już czasie ustąpi minister spraw wewnętrznych Miłosławlewicz a miejsce jego zajmie minister sprawiedliwości Maksymowicz; ministrem sprawiedliwości zostanie poseł w Paryżu Georgiewicz, posłem zaś w Paryżu pułkownik Franasowicz. Ze zmianami temi czekano tylko do powrotu króla. Powrót ten odbył się bardzo uroczyście, ale stronnictwo postępowe było na uroczystości tej bardzo tylko nielicznie reprezentowane, stronnictwo zaś liberalne zgoła nie.

W paryskiej radzie municypalnej socyaliści, jak wiadomo, zaprotestowali przeciw uchwaleniu znacznej sumy na przyjęcie gości rossyjskich. Vaillant dowodził, że rossyjsko-francuskie przymierze jest niemożliwe, gdyż siła Francyi polega w jej swobodach publicznych. Ludy a nie rządy mogą być przyjaciółmi Francyi. W końcu postawił Vaillant wniosek, aby kwotę, przeznaczoną na uroczystości, rozdać ubogim miasta Paryża. Wniosek ten oczywiście został odrzucony. Najczynniejszy udział w przygotowaniach biorą żydzi francuscy. Znany autor licznych fars, Valabregue, izraelita, wydał odezwę do swych współwyznawców, zachęcając ich, aby zapomnieli o religijnych niechęciach i wzięli czynny udział w uroczystościach rossyjsko-francuskich, jako „prawdziwi patryoci.“ Odezwa ta odniosła skutek nadzwyczajny. Na liście osób, które przysłały datki na festyn, urządzany przez prasę, figurują po największej części żydowskie nazwiska, a przeszło $^3/_4$ kwoty, dotychczas na ten cel zebranej, złożyli żydzi. Zresztą i po stronie rossyjskiej alians rossyjsko-francuski ma najgorliwszych przyjaciół w prasie pozostającej pod wpływem żydów. *Nowosti* n. p. agitują gwałtownie za wyprawieniem do Paryża delegacyi dziennikarzy rossyjskich dla podziękowania Francuzom za gościnność. Natomiast *Graždanin* zajął stanowisko przeciwne i traktuje festyny paryskie dość lekceważąco.

Przebieg wielkiej zmowy w północnych departamentach Francyi jest dotychczas spokojny i normalny. Sędzia pokoju w Lens wydał odezwę, wzywającą robotników do sformułowania i przedłożenia życzeń, któreby mogły być roztrząsane przez sąd polubowny. W Paryżu zbiorą się deputowani socyalistyczni, celem szerzenia agitacyi socyalistycznej w wielkich miastach francuskich, oraz w siedzibach wielkich fabryk i kopalń.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 września. Najjaśniejszy Pan przyjmował wczoraj księcia prymasa Vaszary'ego na audyencyi prywatnej, która trwała pół godziny.

Wiedeń, 26 września. Najjaśniejszy Pan zamierzył wczoraj rewizytować księcia Fryderyka Leopolda pruskiego, który przybył do Wiednia, ażeby Najj. Panu podziękować za mianowanie właścicielem 2 pułku huzarów. Najj. Pan nie zastał jednak księcia Fryderyka Leopolda w domu i zostawił bilet. Monarcha miał na sobie uniform pruskiego pułku grenadyeryów Imienia Cesarza Franciszka. Książę Fryderyk Leopold wyjechał dziś z rana na łowy do Kernhof.

Wiedeń, 26 września. *Wiener Ztg.* ogłasza Najwyższe pismo odręczne Najj. Pana, zwołujące Radę państwa na 10 października.

Prezydent senatu najwyższego Trybunału kasacyjnego Leon Rakwicz otrzymał tytuł tajnego radcy.

Wiedeń, dnia 26 września. Z powodu obchodu 40-letniego jubileuszu Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, jako właściciela rossyjskiego pułku dragonów nr. 24, przybyła tu deputacya tego pułku z Odessy, z pułkownikiem Czyczagowem na czele. Najd. Arcyksiążę daje jutro obiad na cześć tej deputacyi.

Wiedeń, 26 września. Cesarz Wilhelm wczoraj o godzinie 9 wieczorem po serdecznem pożegnaniu się z Najd. Arcyksięciem Fryderykiem wyjechał z Mohacza.

Dziś o godzinie 8 min. 10 rano cesarz niemiecki przybył na stacyę Hetzendorf, gdzie na dworcu powitał go Najj. Pan, który był w uniformie pruskim. Monarchowie pocałowali się dwukrotnie i podali sobie ręce. Następnie cesarz Wilhelm udał się na polowanie do Lainz.

Wiedeń, 26 września. Prezes gabinetu hrabia Taaffe oglądał wczoraj w biurze dyrekcyi policyi narzędzia i przyrządy, zabrane u anarchistów, i wyraził prezydentowi policyi uznanie z powodu skutecznego wyniku dochodzenia.

Wiedeń, 26 września. Stała komisya podatkowa z łona Izby deputowanych wybrana, zwołana została na dzień 5 października.

Wiedeń, 26 września. Według sprawozdań z ostatnich dwóch dni, zachorowało na Węgrzech na cholerę osób 43, zmarło 31.

Czerniowce, 26 września. Sejm bukowiński otwarty został dzisiaj okrzykiem na cześć Najj. Pana. Po pierwszem czytaniu projektu konwersyi długu indemnizacyjnego zamknięto posiedzenie.

Mohacz, dnia 26 września. Król saski i książę Leopold bawarski wyjechali ztąd wczoraj popołudniu do Gödölö. Licznie zgromadzona ludność żegnała odjeżdżających gromkimi okrzykami.

Berlin, 26 września. *(Tel. pr.)* Książę Bismarck pojedzie do Friedrichsruhe. Depesza cesarza Wilhelma z Guens, jak zapewnia *Nat. Ztg.* wysłana była w porozumieniu z kanclerzem Caprivim.

Berlin, dnia 26 września. *Reichsanzeiger* ogłasza: Prawybory do sejmu pruskiego odbędą się w dniu 31. października, wybory dnia 7. listopada.

Hamburg, 26 września. W ciągu ostatniej doby zachorowało na cholerę 8 osób, zmarła 1.

Petersburg, 26 września. *Praw. Wiest.* ogłasza bliższe szczegóły co do okrętu „Rusałka“, który zniknął bez śladu. Załoga okrętu składała się z 12 oficerów i 168 marynarzy.

Odesa, 26 września. Tutejszy bank przemysłowy ogłosił likwidacyę.

Mons, 26 września. Zapowiedziana zmowa górników przyszła do skutku. Bierze w niej udział jednak tylko 50 górników.

Nowy Jork, 26 września. *Herald* donosi: Admirał de Mello rozpoczął blokadę Rio de Janeiro.

Washington, 26 września. Senator Steward przedłożył już senatowi zapowiedziany wczoraj wniosek o postawienie w stan oskarżenia prezydenta Clevelanda, z powodu rzekomego naruszenia konstytucyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 września 1892 r. godz. 2, minut —, Akcye kredytowe 337·25, Alp Tow. górnicze 55 25, Węgierskie akcye kredytowe 414·—, Akcye anglo-austryackie 150·50. Akcye banku Union 253·—, Akcye kolei Karola Ludwika 218·—, Akcye kolei Północnej 288 —, Akcye kolei Południowej 104·75, Losy tureckie 49 40, Akcye kolei państwowej 304 50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 256·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96·26, Wiedeńskie losy komunalne 176· , Akcye tytoniowe 187·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·25, Akcye kolei Elbetal 238 25, Akcye banku dla krajów koronnych 251·10, 4-prc. węgierska renta złota 116·30, Akcye banku związkowego 122·75. Rubel papierowy 1·31·25, Węgierska renta papierowa 94·—. Usposobienie chwiejne.

Telegramy zbożowe z d. 25 września 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 17·10 do 17·20 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·42 do 7·43 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 149·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł.; spirytus —·— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44·40 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/8 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2·34	9·46	9·21	5·55	—
Z Suczawy	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec . . .	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhomethu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca . . . . ,	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8·16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj)	—	—	9·06	1·08	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3·32	10·40	11·33	—
Do Suczawy . . .	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6·36	—	—	—	10·56
Do Słobody rungurskiej kopalni . . .	—	—	10·36	—	10·56
Do Nowosielicy . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6·36	—	—	—	—
Do Radowiec	6 36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . .	6·36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10.26	—
Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8·01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10.26	—	—
Do Stryja . . .	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczor do godziny 5 min. 59 rano.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 26 września 1893.

Hotel Zorża.

PP. J. dr Czerwiński z Fürstenhofu, R. Wojciechowski z Dąbrowy, M Brykczyński z Pacykowa, L. hr. Koziebrodzki z Chlebowa, B. Ligowski z Lublina.

Hotel Imperial.

PP. B. hr. Lasocki z Krakowa, M. Wołowski z Warszawy, J. Gizowski z Mokrzan, W. Barański z Łukawicy, J. Gołębski z Sławentyna, S. Zawistowski z Supranówki, J. Słamowa z Brzeżan, A. Jasińska z Zarzyszcza, M. Serwatowski z Reiterowic, J. Torosiewiczowa z Ochlowa

Hotel Centralny

PP. W. Zborowski z Rzeszowa, J. Leniecki z Schodnic, M. Zieleński z Król. Polskiego K. Bielawski z Warszawy, Z. Masnowski z Wrocławia, A. Dziembowski i H. Adlersberg ze Stanisławowa, W. Pawłowski z Wiednia, J. Sommerstein z Tarnopola.

Wystawy i muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Zakład nar. im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 26 września 1893.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	217	—	220	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	254	—	257	—
Banku hip. galic. po 200 zł. a. w.	385	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	101	—	101	70
„ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	110	—	110	70
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	30	99	—
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98	90
4½ pr. w. a. los. 56 l.	100	—	100	7
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	96	50	97	20
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	25	—	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	25	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „ 4 „ „ . .	96	70	—	—
„ „ „ 4% koronowej	96	80	97	50
„ Losy miasta Krakowa . .	24	—	26	—
„ Stanisławowa	40	—	—	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	92	6	02
Napoleondor	9	97	10	07
Półimperyał	10.15		—	—
Rubel rosyjski srebrny	1 30	25	1 32	55
„ papierowy . . .	1 30	50	1 32	50
100 marek niemieckich . . .	61	65	62	—

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 września 1893.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.45	97.65
luty-sierpień	97.35	97.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.10	97.30
kwiecień-październik	97.15	97.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	146.50	147.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	145 —	145.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	162.—	162 50
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	195.50	196 50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	195.—	196 —
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—	—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.—	158.25
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	119 50	119 70
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	96.70	96.90
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny . . .	105.—	106.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . .	95 —	96 —
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	151.25	151 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	337.—	337.75
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. .	667.—	673 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	247.—	249.—
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	983.—	985.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze .	94 75	95 —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	396.—	398. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2830.	2852 5 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	255 50	256 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s.	303.75	304 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	196.50	197 50
I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203. —	203.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , . . .	122.75	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	98.70	99.50
„ „ „ „ „ 3 pr. .	114.75	115.75
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	114.85	115.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ k w 36 l. 6 pr.	101. —	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.50	99.—
„ „ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	98.50	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100. -	100.20
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	100 50	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.50	101.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr.	96.—	96.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.60	100 10
„ po 100 zł. „ 1887 „	99 75	100.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	89.30	90.30
z r. 1884 . .	95.40	96.40
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	107 50	108 50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142.25	143 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	195.—	196.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.—	58.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. .	137.—	1 9.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	— —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25. —	26 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24 —	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	57.50	—.
Palffego po 40 zł. m. k.	56 25	57 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. .	18.40	19 20
„ „ węg. „ po 5 zł. .	12. —	12 80
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	69.—	71 —
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	67.75	68.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	41.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. .	141.—	145.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	69.—	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	46 —	47. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	65.—	67. —
7. Weksle (za 3 miesiące)		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125 85	126 85
Paryż za 100 fr. . .	49.87 5	49.95.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.98.—	6.— —
„ pełnej wagi	5.97.—	5.99
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9 98.—	9.99.5
Rosyjski półimperyał . .	—.— —	—.—.—
Talar związkowy	—.— —	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11165 [6019 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia sumy wekslowej 150 zł zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w biurze 5 dnia 24 października i 28 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa publiczna sprzedaż wierzytelności dłużniczki Ruchli Heger z Ohrnigerów w kwocie 1000 zł. wa. na karcie C. poz. 6 realności w h. l. 234 ks. gr. dla I dz. m. Kołomyi objętej Jankla Hegera własnej zaintabulowanej na rzecz Mordka Webera; że cenę wywoławczą stanowi wysokość tej wierzytelności suma 1000 zł., tudzież iż chęć kupna mający, jako wadyum 10 prc. ceny wywoławczej bądź w gotówce, bądź w książeczce pocztowej Kasy oszczędności lub miasta Kołomyi, bądź też w papierach pupilarne bezpieczeństwo dających złeżyć, wcześnie, że wierzytelność ta przy drugiem terminie także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie, tudzież, że dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych jakoteż tych, którzyby po dniu 24 lutego 1893 jako dnia wystawienia wyciągu hipotecznego — na wierzytelności sprzedać się mającej prawa rzeczone uabyli, lub którymby z jakichbądź przyczyn niniejszej uchwały lub późniejszych doręczyć by nie można było kuratorem adw. dr. Allerhanda z substytucyą adw. dra Schustera ustanowiony został.

Resztę warunków tudzież wyciąg hip. można przejrzeć w tus. Registraturze.

Kołomyja dnia 2 wrzaśnia 1893.

L. 2155 [5899 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzek. Szymona Mozesa pko Abrahamowi i Nani Rübnerom pto 125 zł. 5 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya realności lwh. 18 ks, gr. gm. Ujsoły objętej na dzień 25 października i 27 listopada 1893 każdą razą o godzinie 10 rano.

Wadyum 15 zł.

Cena szacunkowa 150 zł

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Grabowski.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

Milówka 22 czerwca 1893.

L. 7999 [5844 1—3]

O. k. Sąd powiatowy w Kamionce Str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 25 października 1893 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 listopada 1893 niżej takowej każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem przymusową sprzedaż realności wykazem hip. l. 132 gminy kat. Jazienica polska objętej Karola i Filomeny Jakobsche własnej na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie pto 3 rat po 13 zł. 33 ct. 168 zł. 92 ct. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca wierzycieli ustanawia się kuratorem dra Lenartowicza.

Kamionka Str. 29 sierpnia 1893.

L. 10280 [6041 1—3]

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku podaje do powszechnej wiadomości, że w celu ściągnienia 8 rat po 15 zł. zpn, na rzecz Gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się w dniu 24 października 1893 i w dniu 21 listopada 1893 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. 26 egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jankla Branda własnej pod lk. 46 w Posadzie olchowskiej położonej, objętej wyk. hip. l. 210.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Bliższe warunki można w registraturze przejrzeć,

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 25 listopada 1891 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dra Flakowicza a p. adwokata dra Słączkę jego zastępcą.

Sanok dnia 27 lipca 1893.

L. 9795 [5114 1—3]

Zawiadamia się chęć kupna mających że w tut. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wiejskiej pod n. k. 2 lwh. 139 gminy Stobierna na pokrycie wierzytelności Nissla Bressla w dniach 27 października 1893 i 15 grudnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywoławcza 560 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Rzeszów 23 lipca 1893.

L. 49221 [6050]

OGŁOSZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje do wiadomości że odbędzie się rozprawa na dniu 16 października 1893 o godzinie 9 przed południem względem zawarcia solidarnej ugody co do poboru podatku konsumcyjnego bądź od mięsa bądź od wina w następujących okręgach poborowych:

Liczba p.	Okręg poborowy	Przedmiot solidarnej ugody	Czynsz ugodowy w rocznej kwocie zł.	ct.	w czasie	rozprawa odbędzie się w kancelaryi nadzoru c. k. straży skarbowej
1	Andrychów	wino	567	89	na rok 1894 a warunkowo na rok 1895 i 1896 lub bezwarunkowo na powyższe trzy lata	w Wadowicach
2	Sucha	wino	221	—		
3	Wadowice	mięso	4110	—		
4	Zatar	mięso	2300	—		
5	Biała	mięso	9100	—		w Białej
6	Biała	wino	1822	—		
7	Łodygowice	wino	105	—		
8	Bestwina	mięso	290	—		
9	Chełmek	mięso	512	—		w Chrzanowie
10	Chrzanów z Trzebinią	wino	1362	20		
11	dtto	mięso	7415	—		
12	Dobczyce	wino	155	80		w Wieliczce
13	Podgórze	wino	955	—		
14	Milówka	wino	710	—		w Żywcu
15	Ślemień	mięso	366	—		
16	Żywiec	mięso	3742	—		
17	Oświęcim	mięso	5817	—		w Oświęcimie
18	dtto	wino	1300	—		

Do rozprawy musi przystąpić przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego spłacie podatku konsumcyjnego od mięsa względnie wina, w pomienionych wyżej okręgach poborowych przedsiębiorstwo wykonywujących.

Pełnomocnicy przedsiębiorców muszą się wykazać legalizowanemi pełnomocnictwami.

Wykaz miejscowości do wyż poszczególnionych okręgów poborowych należących można przejrzeć w dotyczącym nadzorze c. k. straży skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 20 września 1893

L. 7450 [5875 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Szymona Leimanna i Jonasza Gewürza w kwocie 27 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w dniu 23 października i 27 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności lwk. hip. 21 ks. gr. gm. Ostrów objętej, Michała Jędryska, względnie jego nieobjętej masy spadkowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 32 zł. 50 ct.

Wadyum 3 zł. 25 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Ujejski w Ropczycach.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 4 sierpnia 1893.

L. 6783 [5898 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi galic. funduszu propinacyjnego w kwocie 50 zł. a. w. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 24 października i 28 listopada 1893 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 2/3 części ciała hipotecznego wyk. 212 ks gr gm. Lisko objętego, dłużnika Wolfa Goldingera własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 560 zł.

Wadyum 56 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 9 lipca 1893.

L. 5724 [5897 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego funduszu propinacyjnego w kwocie 10 zł. a. w. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 24 października i 28 listopada 1893 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 5/34 części ciała hip. 356 ks. gr. gm. Lisko Abrahama Wołoskiego własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedaną.

Cena wywołania 838 zł. 20 ct.

Wadyum 84 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 7 lipca 1893

L. 12783 [5835 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawach egzekucyjnych ck. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, tudzież stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu przeciw Lei Rose celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 161 zł. 88 ct. z 8 proc. od dnia 1 maja 1888 bieżącemi odsetkami zwłoki, jako zaległej 12ej raty i w kwocie 3095 zł. 78 ct jako resztującego kapitału z 6 proc. od 1 listopada 1888 bieżącemi odsetkami i 2 proc. prowizyi od tego kapitału w sumie 61 zł. $90^1/_2$ ct., tudzież w kwocie 1800 zł. z 10 proc. od 4 marca 1885 bieżącemi odsetkami, kosztami sądowemi i egzekucyjnemi w kwotach 6 zł. 8 ct., 5 zł. 52 ct., 2 zł. 36 ct., 5 zł. 87 ct., 5 zł. 96 ct., 2 zł. 36 ct., 6 zł 20 ct., 15 zł. 37 ct., 22 zł. 50 ct. i 18 zł. 61 ct. po potrąceniu kwoty 1079 zł. 68 ct., dalej odsetek 10 prc za czas do ostatniego grudnia 1890 kwotą 332 zł. 32 ct pokrytych i kwot 60 zł. i 50 zł. na poczet kosztów upłaconych, odbędzie się dnia 23 października i 27 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 155 w Przemyślu na Zasaniu położonej wedle Dom. IV pag. 196 nr. 1 haer. dłużniczki Lei Rose własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dr. J. Glanza w Przemyślu, z substytucyą adwokata dr. O. Blumenfelda.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 19 sierpnia 1893.

L. 6922 [5920 3—3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano 23 października 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś 23 listopada 1893 nawet poniżej takowej licytacya 1/6 części realności l. 19 według wykazu hipotecznego l. 20 gminy Łomna Iwana Derkacza własnej, na rzecz Gierschona Jarmarka pto 9 zł. 72 ct. w. a.

Cena wywołania 93 zł. 71 ct.

Wadyum 9 zł. 37 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Grzegorza Lisowskiego z Birczy.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, 15 sierpnia 1893.

L. 1410 [5946 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 258 zł. 87 ct. z przynależytościami odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności wykazami 5, 84 i 95 ks. gruntowej gminy Falkowa objętych dłużników Józefa Olszewskiego, Józefa Biela, Maryanny Biel, Stanisława i Antoniny Pociechów własnych, w dwóch terminach mianowicie w dniu 18 października 1893 i w dniu 22 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1172 zł.

Wadyum wynosi 118 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, oraz dla tych, którzyby uzyskali prawa zastawu na pomienionych realnościach po dniu 4 sierpnia 1893 ustanawia się kuratorem p. Huzę, notaryusza ciężkowickiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Ciężkowice, 4 sierpnia 1893.

L. 4569 [5973 3—3]

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 października 1893 poniżej ceny szacunkowej licytacya realności według wykazu hip. l. 21 księgi gruntowej gminy Artasów Stefana Gwozdowskiego własnej na rzecz ck. uprzyw. Zakładu kredytowego włoś. w likwidacyi we Lwowie pto 188 zł. 98 ct wa. zpn. i pięć rat po 9 zł. 95 ct.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 13 sierpnia 1893.

L. 7559 [6032 2—3]

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa na r. 1894 lub na dwa lata 1894, 1895, ewentualnie na 3 lata bezwarunkowo 1894, 1895, 1896 lub na 3 lata warunkowo, tj. na r. 1894 z milczącem odnowieniem na dalsze dwa lata 1895 i 1896 w okręgach dzierżawnych a mianowicie:

Brzeżany z ceną wywołania rocznych 10318 zł.

Rohatyn z ceną wywołania rocznych 3565 zł.

rozpisuje c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu na dzień 12 października 1893 publiczną licytacyę.

Oferty zaopatrzone w wadyum 10 pr. ceny wywołania należy wnosić opieczętowane do dnia poprzedzającego licytacyę, t. j. 11 października br. najdalej do godziny 2 po południu na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach z uwidocznieniem na kopercie dotyczącego okręgu dzierżawnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brzeżany, dnia 17 września 1893.

L. 3275 [4913 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Łące ogłasza, że w sprawie Zacharyasza Szkodzińskiego przeciw Adamowi Folz pto 166 zł. zpn odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 29 listopada i 23 grudnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności dłużnika własnej wykazem hipotecznym l. 8 księgi gruntowej gminy Dublany Kranzberg i jednej czwartej części realności wyk. hipot. l. 7 tej samej księgi gruntowej objętych.

Cena wywołania 708 zł. 75 ct.

Wadyum 71 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Jan Moss z Kranzbergu.

C. k. Sąd powiatowy.

Łąka, dnia 30 czerwca 1893.

L. 6592 [6008 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż w drodze relicytacyi połowy realności wyk. hip. l. 25 objętej i całej realności wyk. hip. l. 26 objętej, w Mikłaszowie położonych, dłużnika Daniela Buraka własnych, na dniu 12 października 1893 o godz. 10 rano za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania 381 zł. na pierwszą realność — zaś 465 zł wa. na drugą realność.

Wadyum 38 zł. 10 ct. i 46 zł. 50 ct. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze powyższego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, dnia 9 września 1893.

L. 8107 [6004 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności dr. Wojciecha Busia w kwocie 100 zł. i 197 zł. 50 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 13 października i 13 listopada 1893 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 2/3 części realności objętej wyk. l. 107 gm. Wojsław Józefy Dziekanównej własnej.

Cena wywołania 1395 zł. 77 ct.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jezierski w Mielcu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 4 sierpnia 1893.

L. 5225 [6043 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu przymusowego zniesienia współwłasności realności wyk. hip. 242 ks. gr. gm. Trybuchowce objętej, zpn. odbędzie się dnia 19 października i 23 listopada 1893 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności Maryny Cińskiej i Fedka Kołtuckiego syna Semka po połowie własnej wyk. hip. l. 242 gm. kat. Trybuchowce objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 55 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 5 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. notaryusz Zawadzki.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 31 lipca 1893.

L. 3854 [6046 1—3]

W dniach 20 października i 21 listopada 1893 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż 2/4 części realności objętej wyk. hip. 53 całej realności objętej wyk. hip. 54 w Letni i całej realności objętej wyk. hip. l. 624 w Medenicach w powiecie starostwa drohobyckiego, dłużników Jana Komarzańskiego i Romana Garbicza własnych, na zaspokojenie res tującej wierzytelności kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w kwocie 50 zł.

Cena wywołania wszystkich 3 realności 485 zł.

Wadyum 48 zł. 50 ct.

Realności te zostaną na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedane.

Bliższe warunki są do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin w Medenicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Medenice, 9 czerwca 1893.

L. 17858 [5993 1—3]

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli Tarnowskiej Kasy oszczędności w sumie 641 zł. 60 ct. aw z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności wykazem 68 gm. kat. Zabłocie objętej do dłużnika Samuela Schidlowa należącej

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 23 października 1893 i w dniu 27 listopada 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 1156 zł. 32 ct. aw. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 115 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów dnia 14 września 1893.

L. 3659 [6048 1—3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia przyznanych nieletniej Maruni Lupa kosztów sądowych 13 zł. 59½ ct., 15 zł. 84 ct. i egzekucyjnych w kwotach 84 ct., 2 zł. 13 ct., 2 zł. 38 ct., 5 zł. 7 ct. poprzednio i obecnie w kwocie 3 zł. 92 ct. wa., egzekucyjną sprzedaż realności wyk. hip. l. 12 ks. gr. gminy Dobcza objętej, dłużnika Olecha Capłapa własnej w dniu 13 października i 10 listopada 1893 o godz. 10 rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 275 zł.

Zakład wynosi 27 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusąd registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sieniawa, 20 maja 1893.

L. 3407 [5995 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kred. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 900 zł. zpn. przeprowadzi c. k. Sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej, Michała Sobyry i Anny z Włodków Sobyrowej własnej w dniach 25 października 1893 i dnia 22 listopada 1893 każdą razą o 10 godz. rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 2200 zł. aw.

Wadyum 220 zł. aw.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej, lecz nie niżej ⅓ części ceny wywołania.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu został Michał Dziekan z Piotrkowic

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależytości i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów 24 sierpnia 1893.

L. 4708 [5979 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności dra Serafina Chmurskiego w kwocie 210 zł. zpn. w dniu 25 października 1893 i 28 listopada 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż 1. połowy realności lwh. 570, 2. połowy realności lwh. 587, 3. całej realności lwh. 409, 4, całej realności lwh. 411, 5. jednej czwartej części realności lwh 569 gm. kat. Skawina objętych Wincentego Misia własnych, z tem, że takowe każda z osobna sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi dla pół realności lwh. 570, 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Dla połowy realności lwh. 587, 296 zł. 25 ct.

Wadyum 30 zł.

Dla realności lwh. 409, 124 zł. 50 ct

Wadyum 13 zł.

Dla realności lwh. 411. kwotę 376 zł 80 ct.

Wadyum 38 zł.

Dla ¼ części realności lwh 569, 53 zł.

Wadyum 6 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany ck. notaryusz Peszkowski w Skawinie.

Skawina dnia 23 sierpnia 1893.

Konkursa.

L. 75987 [6051 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia dwóch posad sług szkolnych przy c. k. Szkole weterynaryi i kucia koni we Lwowie, a mianowicie posady sługi kancelaryjnego i posady sługi przy instytucie fizyologiczno farmakologicznym, ogłasza niniejszem c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 31 października 1893.

Do obu tych posad przywiązane są następujące pobory służbowe i emolumenta, a to: płaca etatowa w rocznej kwocie 250 zł. dodatek aktywalny w rocznej kwocie 62 zł. 50 ct. aw., wolne mieszkanie w budynku szkolnym i wynagrodzenie na ubranie służbowe rocznych 30 zł. aw

Do obowiązków sługi kancelaryjnego należą czynności służbowe w kancelaryi dyrekcyjnej i sali posiedzeń, obsługiwanie tych lokalności, utrzymywanie w nich czystości i porządku, roznoszenie wszelkich ekspedycyj urzędowych, czuwanie i dozór nad kasą szkolną, tudzież posługiwanie przy katedrze patologii i terapii szczegółowej;

zaś do obowiązków sługi przy instytucie fizyologiczno-farmakologicznym zaliczają się wszelkie czynności służbowe przy tym instytucie, przy aptece szkolnej tudzież przy instytucie produkcyi zwierząt, utrzymywanie porządku i czystości w odnośnych lokalnościach, pełnie szczegółowych czynności laboranta przy pracach naukowych i wreszcie wykonywanie zwykłych posług domowych.

Kandydaci ubiegający się o jedną z tych posad winni przedewszystkiem podać o którą posadę kompetują i wykazać znajomość tych obowiązków, które są z tą posadą połączone, dalej wykazać znajomość języka polskiego w słowie i piśmie. Również mają kandydaci wykazać wiek swój metryką urodzenia, przedłożyć świadectwo moralności i świadectwo c. k. lekarza rządowego, potwierdzające, że są uzdolnieni fizycznie do pełnienia obowiązków służbowych.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy do c. k. Namiestnictwa na ręce Dyrekcyi c. k. Szkoły weterynaryi i kucia koni we Lwowie, wrazie zaś gdyby kandydat znajdował się w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 nr. 60 D. p. p. mają pierwszeństwo przed innymi kandydaci wysłużeni i c. k. podoficerowie, posiadający wymaganą konkursem kwalifikacyą i zaopatrzeni w certyfikat władzy wojskowej, uprawniający ich do ubiegania się o posadę w służbie cywilnej. W braku zaś takich kandydatów będą uwzględnieni także i inni należycie ukwalifikowani kandydaci.

Zamianowany sługa będzie obowiązany poddać się próbnej praktyce sześciomiesięcznej, a po zadowalniającem odbyciu tej próby może być stabilizowanym. Przez czas tej próbnej praktyki będzie zamianowany pobierać pełne pobory do tej posady przywiązane oprócz relutum na ubranie.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 września 1893.

L. 735 [5982 1—1]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Rudkach ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy następujących szkołach:

1. jednoklasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. w Andychowie, 2. Beńkowej Wiszni, 3. Błozwi dolnej, 4. Chłopczycach, 5. Chiszewicach, 6. Czułowicach, 7. Hołodówce, 8. Horożannie małej, 9. Kołodrubach, 10. Koropużu, 11. Milczycach, 12. Nowosiółkach oparskich, 13. Podhajczykach, 14. Podolcach, 15 Rożdziałowicach, 16. Ryczychowie, 17. Tatarynowie, 18. Wankowicach.

Uwaga. Przy szkołach pod 1, i 11. język wykładowy polski, we wszystkich innych ruski.

2. dwuklasowych a) w Chłopach, b) Rumnie, c) Horożannie wielkiej posady nauczycieli młodszych z płacą 300 zł

Uwaga. Pod a) i b) język wykładowy polski pod c) ruski.

Kandydaci (datki) ubiegający się o stałe nadanie jednej z tych posad winni (y) wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do 20 listopada 1893 do tutejszej Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Rudkach 17 września 1893.

L 945 [5992 1—3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę rzym.-kat. katechety przy szkole 5 klas. męskiej i żeńskiej w Podgórzu z płacą 600 zł. i 60 zł. dodatku na pomieszkanie

2. Na posadę kierownika szkoły 3 klasowej w Swiątnikach górnych z płacą 300 zł., 50 zł. dodatku za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

3. Na posady młodszych nauczycieli z płacą 300 zł. przy 4-klasowej szkole w Gdowie i 2-klas. szkołach w Bierzanowie, Dziekanowicach, Mogilanach i Raciechowicach.

4. Przy szkołach 1-kl. z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Nowej wsi, Ochojnie, Podstolicach, Raciborsku, Rzeszotarach, Sidzinie. Skotnikach, Stadnikach, Stryszowy, Włosani i Zakliczynie ad Siepraw.

Do płacy nauczycieli w Rzeszotarach wlicza się dochód z 2 i pół morgi gruntu w rocznej kwocie 1 zł. 66 ct a w Skotnikach dochód z 2 morgowej łąki w rocznej kwocie 7 zł. 92 ct. aw.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad nauczyciele i nauczycielki winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożnej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie sześciotygodniowym, licząc od pierwszego ogłoszenia w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady szkolej okręgowej.

Wieliczka d. 11 września 1893.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 1400 [5967 2—3]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycieli młodszych:

a) w szkole 4 klasowej w Pruchniku z płacą 300 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 30 zł.;

b) w szkołach dwuklasowych w Cieplicach, Majdanie i Skołoszowie z płacą wszędzie po 300 zł. aw. tudzież posad samoistnych nauczycieli szkół jednoklasowych w: 1. Chłopicach, 2. Chorzowie, 3. Dąbrowicy, 4. Dobrej, 5. Grabowcu, 6. Kaszycach, 7. Manasterzu, 8 Makowisku, 9. Mołodyczu, 10. Morawsku, 11. Radawie, 12. Suchorowie, 13. Woli buchowskiej, 14. Woli węgierskiej, 15. Zabłotcach, 16 Zamiechowie, 17. Zaleskiej woli, 18. Żurawiczkach, ogłasza się niniejszem konkurs.

Do każdej z posad tych przywiązaną jest płaca 300 zł. tudzież użytek z jednego morga ogrodu i wolne pomieszkanie w budynku szkolnym. Językiem wykładowym jest w szkołach wymienionych pod 3, 4, 5, 7, 8, 9, 12 i 17 język ruski, we wszytkich innych język polski.

Prawo prezentowania przysługa w szkołach wymienionych pod: 3 i 4 gminie wraz z obszarem dworskim. 5 gminom Grabowiec wraz Białoskórką, 7 i 9 J. O. księciu Jerzemu Czartoryskiemu; we wszystkich innych szkołach w myśl art. 1. lit. d) ustawy z d. 1 stycznia 1889 Wysokiej c. k. Radzie szkolnej krajowej

Podania należycie udokumentowane i w tabele kwalifikacyjne zaopatrone wnosić należy za pośrednictwem swych władz przełożonych w nieprzekraczalnym terminie do końca października 1893 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu.

Spóźnione lub nie należycie udokumentowane podania nie będą uwzględnione.

Jarosław dnia 15 września 1893.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej c. k. Starosta.

L. 1711 [5984 3—3]

Celem obsadzenia posady kancelisty przy Wydziale powiatowym w Nadwórnie rozpisuje się niniejszem konkurs ustanawiając termin do wnoszenia udokumentowanych podan po dzień 20 października 1893

Kandydaci ubiegający o tą posadę wykazać mają dowodami nieprzekroczonego 40 roku życia, dokładną znajomość rachunkowości, znajomość obu języków krajowych w słowie i pismie, dokładną znajomość manipulacyi kancelrayjnej, i prowadzenia registratury, świadectwami dotychchczasowego zajęcia i moralności.

Z powyższą posadą połączona jest płaca 600 zł. a w., która w razie udowodnionego uzdolnienia może być podwyższoną.

Posada ta nadaną będzie na razie prowizorycznie, dopiero po roku gdy przyjęty da dowody iż żądaniu podoła nastąpić może stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Nadwórnie 19 września 1893.

L. 1912 [5969 3—3]

Na mocy uchwały rady gminnej miasta Wiśnicza z dnia 15 września 1893 rozpisuje się konkurs na posadę dyplowanego weterynarzz miejskiego z roczną płacą 350 zł.

Podania zaopatzone w przepisane dowody uzdolnienia wnieść należy najdalej do 31 października 1893 do Zwierzchności gminnej.

Wiśnicz, 20 września 1893.

Burmistrz Fedorowicz.

[6011 2—3]

W celu obsadzenia posady asystenta chemii przy c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie z roczną remuneracyą 600 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Podania wystosowane do Wysokiego Ministerstwa Oświaty, a zaopatrzone dokumentami stwierdzajacymi odbycie studyów akademickich i dokładną znajomość języka polskiego, wnieść należy do Dyrekcyi nadmienionego wyżej zakładu najdalej do 10 października 1893.

W Krakowie, 23 września 1893.

L. 1354 [5983 2—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę rzym.-kat. katechety w szkole 6-klasowej męskiej imienia Mickiewicza i 4-klasowej męskiej im. Czackiego w Stanisławowie z płacą 700 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie. O tę posadę ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani duchowni wnosząc podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swych władz przełożonych.

2. Na posadę rzeczywistej nauczycielki starszej przy szkole wydziałowej żeńskiej w Stanisławowie z roczną płacą 800 zł. i 10 prc. dodaskiem na mieszkanie; kompetentki mają wykazać się egzaminem do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy pierwszej.

Zarazem rozpisuje się konkurs na posadę rzeczywistej nauczycielki młodszej przy tej szkole z płacą 700 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie, mogącą się opróżnić przy obsadzeniu posady nauczycielki starszej. Pierwszeństwo będą posiadały kandydatki z egzaminem do szkół wydziałowych z którejkolwiek grupy.

3. Na dwie posady młodszych nauczycieli przy szkole 6-klasowej męskiej imienia Mickiewicza z płacą 420 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie. Piewszeństwo będą posiadali kandydaci, posiadający specyalny egzamin z rysunków, lub nauk przyrodniczych.

4. Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 5-klasowej męskiej w Haliczu z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie. Pierwszeństwo będą posiadali kandydaci z egzaminem wydziałowym z przedmiotów grupy przyrodniczej, lub też tacy, którzy ukończyli kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej.

5. Na posadę młodszej nauczycielki przy szkole 3-kl. żeńskiej w Haliczu z płacą 300 zł. i dodatkiem 10 prc. na mieszkanie.

6. Na posadę starszego nauczyciela przy szkole 1-kl. w Jezupolu z płacą 450 zł. i wolnem pomieszkaniem.

7. Na posady rzeczywistych nauczycieli przy szkołach 1-klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.: 1. w Bednarowie, 2. Bratkowcach, 3. Chorostkowie, 4. Dobrowlanach, 5. Drohomirczanach, 6 Hanusowcach, 7. Kozinie, 8. Krymidowie, 9. Kołodziejowie, 10. Kończakach starych, 11. Kończakach nowych, 12. Medusze, 13 Międzyhorcach, 14. Mykietyńcach, 15. Pacykowie, 16. Podłużu, 17. Sielcu, 18 Sapahowie, 19. Tyśmienicznach, 20. Uhrynowie dolnym, 21. Urinie, 22. Wiktorowie, 23. Wodnikach i 24. Zaberezu.

Podania zaopatrone w potrzebne dokumenta z wykazem lat służby, wymiarem wkładki emerytalnej i tabelą kwalifikacyjną należy przedkładać za pośrednictwem władzy przełożonej najdalej do końca października b. r.

Z c. k. Rady szkol okręgowej.

Stanisławów dnia 18 września 1893.

Przewodniczący:

C. k. Radca Namiestnictwa i Starosta.

L. 6382 [5998 2—3]

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową

Podania o te lub przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 28 października 1893 do prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 21 września 1893.

L. 50039 [6034 1—3]

KONKURS

Na posadę ekspedyenta przy ck. urzędzie pocztowym w Jodłowniku w powiecie Limanowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł

Płaca rocznych . . . . 150 zł.
ryczałtu kancel. . . . . . . 40 zł.
i wynagrodzenia . . . . . . 170 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Tymbarku i napowrót.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 4 października br. w c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 22 września 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5761 [5797 3—3]

G. k. Sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Zastawnego że w Krasnem dnia 20 lutego 1888 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarła Paraszka Zastawna siostra Iwana Zastawnego, do którego to spadku między innymi i z miejsca pobytu niewiadomy Mikołaj Zastawny konkuruje.

Wzywa się zatem Mikołaja Zastawnego by do jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu swe oświadczenie do spadku tem pewniej wniósł, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa z ustanowionym dlań kuratorem Dmytrem Dejnakiem przeprowadzoną zostanie.

Sieniawa, 5 sierpnia 1893.

L. 46.835.

W myśl postanowień §§. 6 i 7 ustawy o zarazie płucnej z dnia 17. sierpnia 1892, Dz. p. p. L. 142 i rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z dnia 22. września 1892, Dz. p. p. L. 166 ogłasza się spis mężów zaufania wybranych na trzy lata przez c. k. galicyjskie Towarzystwo gospodarskie we Lwowie i c. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie do szacowania bydła przeznaczonego na zabicie w razie sprawdzonej zarazy płucnej.

Wykaz

mężów zaufania wybranych na ocenicieli przy tłumieniu zarazy płucnej u bydła rogatego

L. porząd.	Nazwa politycznego powiatu	Nazwa sądowego powiatu	Imię i nazwisko oceniciela	Miejsce zamieszkania
1	Biała	Biała	Adolf Gasch Wilhelm Żyrscz Józef Grycerzec Rudolf Mais	Kaniów p. Dziedzice Lipnik p. Biała Bestwina p. Biała Bestwina p. Biała
2		Kęty	Karol Hampel Jędrzej Krzemień Oskar Rudziński Henryk Dołkowski	Malec p. Kęty Pisarowice p. Wilamowice Osiek p. Oświęcim Nowa wieś p. Kęty
3		Oświęcim	A. Stonawski Franciszek Gruda A. Skowroński Wincenty Zwilling	Grojec p. Oświęcim Plawy p. Oświęcim Zaborze p. Oświęcim Harmezy p. Oświęcim
4	Bóbrka	Bóbrka	Kazimierz Rudnicki Ignacy Smalawski Franciszek Kamieński Jan Sawa	Strzałki Staresioło Chlebowice
5		Chodorów	Tadeusz Link Mikołaj Kaszyński Laurich Trzecieski	Chodorów
6	Bochnia	Bochnia	Konstanty Chrzanowski Juliusz hr Dębicki Zdzisław Włodek Franciszek Rübenbauer	Popędzyna p. Ujście solne Nieznanowice p. Gdów Dabrowica p. Gdów Proszówki p. Bochnia
7		Niepołomice	Borzęcki (leśniczy) Edward Szczerba Włodarz (wójt) Kazimierz Żeleński	Grobla p. Sierosławice Staniątki p. Niepołomice Brzezie p. Niepołomice Cichawa p. Gdów
8		Wiśnicz	Lubin Niwecki Józef Ożegalski Popiel Wysocki	Ujazd p. Rzegocin Kamionna p. Rzegocin Zbydniów p. Łapanów Stary Wiśnicz
9	Bohorodczany	Bohorodczany	Józef Szeliński Tomasz Schwetter Schweiner Aleksander Wessel	Bohorodczany Bohorodczany Łysiec Żuraki p. Sołotwina
10		Sołotwina	Józef Szeliński Tomasz Schwetter Schweiner Aleksander Wessel	Borohodczany Bohorodczany Łysiec p. Sołotwina Żuraki p. Sołotwina
11	Borszczów	Borszczów	Antoni Józefowicz Edmund Dzierzka Stanisław Gromnicki Józef Baszczak	Piłatkowce p. Jezierzany Wierzchniakowce p. Borszczów Oleksińce p. Tłuste Cygany p. Skała
12		Mielnica	Karol Henisch Antoni Schreiber Gromczewski Józef Olchowski	Kudryńce p. Mielnica Filipkowice p. Uście biskupie Okopy p. Kozaczówka Krzywcza górna p. Krzywcze
13	Brody	Brody	Bogusław Horodyński Artur Schnel Oktaw Sala Adam Krajewski	Korsów Stare Brody Wysocko Czechy
14		Łopatyn	Tadeusz Wysocki Albert Aulich Tadeusz Karniewski Ks. Kubistal	Uwin Baryłów Zawidcze Łopatyn
15		Założce	Antoni Garapich Machnowski Józef Miączyński Osuchowski	Zagucze Pieniaki Jaśniszcze Kutyszcze
16	Brzesko	Brzesko	Jan Goetz Kazimierz Baltaziński Wilhelm Homolacs Antoni Górski	z Okocimia Jasień p. Brzesko Gnojnik p. Brzesko Gosprzydowa p. Okocim
17		Radłów	Ludwik Miętta Mikołajewicz Władysław Elterlein Kazimierz Denker Henryk Trzeciak	Zdroheć p. Radłów Górka p. Szczurowa Strzelce małe p. Szczurowa Dąbrowa morska p. Ujście solne
18		Wojnicz	Floryan br. Gostkowski Adam Jordan Stanisław Tłuchowski Cieślnicki	Lusławice p. Zakliczyn Więckowice p. Wojnicz Łętowice p. Bogumiłowice Wojnicz
19	Brzeżany	Brzeżany	Józef Kopystyński August Grodzicki Michał Krzyżanowski Kazimierz Traczewski	Potutory p. Brzeżany Raj p. Brzeżany Zamost p. Brzeżany Hinowice p. Brzeżany
20		Kozowa	Józef Miliński Tomasz Marmorosz Edmund Krzyżanowski Ignacy Bajewski	Helenków p. Kozowa Olesin p. Kozowa Ułanicha p. Kozowa Horodyszcze p. Kozłów
21	Brzozów	Brzozów	Urbański Mieczysław Zdzisław Madejski Władysław Hickiewicz Alfons Reicenstein	Haczów Jabłonica ruska Grabówka Końskie
22		Dynów	Konstanty Bobczyński Zdzisław Skrzyński Seweryn Skrzyński Kazimierz Trzesński	Hłudno Harta Nozdrzec Gdyczyna
23	Buczacz	Buczacz	Ludwik Szawłowski Aleksander hr. Potocki Wacław Osiadacz Ignacy Wachowicz	Przewłoka Ossowce Petlikowce stare Trybuchowce
24	Buczacz	Monasterzyska	Władysław Drzewiński Kasper Cisakowski Karol Menul Grzegorz Sowa	Łazarówka Huta nowa Niskołyzy Barysz
25		Potok złoty	Dr. Józef Bobek Józef Abgorowicz Leon Kobylański Ks. Jakób Kowalski	Potok złoty Łuka Snowidów Zubrzec
26	Chrzanów	Chrzanów	Józef Baranowski Michał Bober Ludwik Nowakowski Władysław Żeleński	Trzebinia Poręba-Żegota p. Alwernia Poręba-Żegota p. Alwernia Pogorzyce p. Chrzanów
27		Krzeszowice	Ignacy Ostrzeszewic Stanisław Ramina Juliusz Eberswald Siegler Bronisław Czerny	Rudawa p. Krzeszowice Kopce p. Krzeszowice Krzeszowice Pisary p. Krzeszowice
28	Cieszanów	Cieszanów	Ignacy Zboril Łucyan Rycharski Władysław br. Brunicki Piotr Budzyński	Łukawica p. Narol Lubliniec nowy p. Cieszanów Krowica hołodowska p. Lubaczów Dachnów p. Cieszanów
29		Lubaczów	Ignacy Zboril Łucyan Rycharski Władysław br. Brunicki Piotr Budzyński	Łukawica p. Narol Lubliniec nowy p. Cieszanów Krowica hołodowska p. Lubaczów Dachnów p. Cieszanów
30	Czortków	Czortków	Władysław Rudrof A. Noss Alfred Doschct Tadeusz Potocki	Szwajkowce Czortków Czortków Uhryń
31	Dąbrowa	Dąbrowa	Zygmunt br. Gostkowski Leon Groman Ludwik Strzelecki Ludwik Lewandowski	Grądy p. Bolesław Radgoszcz Niecieczа p. Żabno Szczucin
32		Żabno	Aron Safir Szczepan Żołądź Ludwik Strzelecki Emil Stojowski	Fiuk p. Żabno Sieradz p. Żabno Nieczecza Prebenda p. Żabno Miech wiczki małe p. Siedliszowice
33	Dobromil	Bircza	Feliks Podolski Morylowski Jan Porębalski Kowalski	Żohatyn p. Bircza Leszczawka p. Bircza Rudawka p. Bircza Bircza
34		Dobromil	Włodzimierz Gużkowski Julian Terlecki Jan Korwin Młodkowski	Nowe miasto Przedzielnica p. Niżankowice Jureczkowa pocz. Krościenko-Chyrów Truszowice p. Dobromil
35	Dolina	Bolechów	Soromen Koublański O. E. Elsner Mścisław Zakrzewski Eliasz Koczkowicz	Dolina Czołhany Roztoczek
36		Dolina	Ks. Antoni Górski Włodzimierz Fedorowicz Karol Komicki Włodzimierz Janicki	Dolina Dolina Rachinia Dolina
37		Rożniatów	Adolf Waligórski Franciszek Janowski Emil Br. Welisch Maryan Mazaraki	Swaryczów Rożniatów Rożniatów Strutyn
38	Drohobycz	Drohobycz	Stanisław hr Tarnowski Ksenofon Ochrymowicz Mikołaj Kryśko Teodor Kocko	Solatynka p. Drohobycz Drohobycz. Popiele p. Borysław Modrycz p. Drohobycz
39		Medenice	Feliks Firlej Ks. Gawiński Jan Krawców Filip Rejchert	Bojary przy Rolowie Medenice Wróblowice p. Drohobycz Königsau p. Medenice
40		Podbuż	Sowiński Ks. Szycha Ks. Jan Ilnicki Józef Lewicki	Podmanasterek p. Podbuż Dołhe od Rybnika p. Schodnica Załokieć p. Podbuż Stronne p. Podbuż
41	Gorlice	Biecz	Kazimierz Szczaniecki Władysław Chmielowski Ks. Ziemiański Józef Olszewski	Kwiatonowice p. Zagorzany Biecz Biecz Sitnica p. Rzepiennik
42		Gorlice	Wacław Pieniążek Dr. Maurycy Straszewski Milewski Gustaw Koziorowski	Lipinki p. Zagorzany Bystra p. Gorlice Kobylanka p. Gorlice Bieśna p. Bobowa
43	Gródek	Gródek	Edward Weissman-Zawidowski Karol Wiśniewski Grzegorz Ziembicki Henryk Mroczkowski	Zawidowice p. Gródek Dobrzany p. Gródek Mszana Dobrostany p. Biała góra
44		Janów	Łabodziński Fasan Franciszek Łoziński Franciszek Stanek	Janów Leluchówka p. Janów Janów Wiszenka
45	Grybów	Ciężkowice	Maciej Mączyński Stanisław Fihauser Florentyn Długoszewski Władysław Kozarski	Siedliska p. Bobowa Bruśnik p. Ciężkowice Lipnica wielka p. Bobowa Frankowa p. Bobowa
46		Grybów	Br. Karol Brunicki Aleksander Koczonowicz Wincenty Racieski Konstanty Warecki	Ciemawa p. Grybów Swiegocin p. Grybów Mogilno p. Grybów Stróże

L. porząd.	Nazwa politycznego powiatu	Nazwa sądowego powiatu	Imię i nazwisko oceniciela	Miejsce zamieszkania
47	Horodenka	Horodenka	Kajetan Passakas Jan Wielowiejski Ludomir Cieński Ignacy Theodorowicz	Kolanki p. Horodenka Olejowa p. Horodenka Okno p. Horodenka Tyszkowce p. Horodenka
48		Obertyn	Antoni Theodorowicz Zygmunt Łukasiewicz Grzegorz Zarygiewicz Ks. Michał Lewicki	Żuków p. Obertyn Podwerbce p. Niezwiska Żywaczów p. Niezwiska Obertyn
49	Husiatyn	Husiatyn	Bronisław Horodyski Władysław Słoniowski Ks. Kazimierz Głowiński Dr. Kornel Paygert	Krogulec Chorostków Chorostków Sidorów
50		Kopeczyńce	Zdzisław Smolawski J. Wojnarowski Kazimierz Horodyski Kazimierz Cieński	Kopeczyńce Hadyńkowce Żabińce Uwisła
51	Jarosław	Jarosław	Juliusz Frommel Władysław Górski Jan Wilhelm Weiss Ignacy Jakóbik	Pawłosiów p. Jarosław Rozwienica p. Jarosław Jarosław Pawłosiów p. Jarosław
52		Radymno	Edward Micewski Konstanty Mikiewicz Jędrzej Duda Marcin Popkiewicz	Tuczempy p. Radymno Laszki p Radymno Tuczempy p. Radymno Radymno
53		Sieniawa	JO. ks. Witołd Czartoryjski Jan Ligman Józef Łysakowski Kasper Sindak	Pełkinie p. Jarosław Czerce p. Sieniawa Sieniawa Nielipkowice p. Sieniawa
54	Jasło	Frysztak	Ludwik Dzianott Zygmunt Kiernicki Aleksander Golczewski Maczewicz Aleksander	Lubla p. Frysztak Glinnik p. Frysztak Kobyle p. Frysztak Glinnik
55		Jasło	Antoni Lisowiecki Stanisław Przyłęcki Ks. Szymkiewicz Stanisław Tuleja	Niegłowice p. Jasło Siekiówka p. Jasło Warzyce p. Jasło Trzcinica
56		Żmigród	Krzystkiewicz Urbański Hr. Potulicki Ks. Józef Burgalewicz	Nienaszów p. Żmigród Grabanina p. Żmigród Żmigród Nienaszów
57	Jaworów	Jaworów	Jan Konopka Frank Ferdynand Smólski Józef Skarbek Borowski	Szkło Nahaczów p. Krakowiec Jaworów Drohomyśl p. Hruszów
58		Krakowiec	Bolesław Orzechowicz Adam Łucki Aleksander Przedrzymirski Stanisław br. Haagen	Kalników p Krakowiec Sarny p. Krakowiec Małnowska wola Wielkie Oczy
59	Kałusz	Kałusz	Kazimierz Rojowski Stanisław Komornicki Ks. Onufry Sannek Jakób Haas	Humenów Zawadka Nowica Landestreu
60		Wojniłów	Henryk Mierzeński Jan Kunaszowski Jan Dworzak Ks Czerniawski	Dubowica Perekozy Tomaszowce Tomaszowce
61	Kamionka strumiłowa	Busk	Klemens Torosiewicz Klemens Tokarzewski Ks. Aktyl (kanonik) Adam Tulie	Rusiłów Busk Busk Rzepniów
62		Kamionka	Jan Paygert Stanisław Łodyński Feliks Bartmański Ks Ziemiański	Streptów Nahorce Spas Kamionka strumiłowa
63		Radziechów	Antoni Wasilewski Ks Antoni Skalski Bronisław Rozwadowski Alfred Stecki	Sieńków Radziechów Majdan Środopolce
64	Kolbuszowa	Kolbuszowa	Zdzisław hr. Tyszkiewicz Maksymilian Zdulski Karol Hippman Teodor Błotnicki	Kolbuszowa Rejowiec p Kolbuszowa Trześń p. Kolbuszowa Dzikowiec
65		Sokołów	Stanisław Jędrzejowicz Ks. Jan Broda Pstrokoński Teofil Wdówka	Jasionka p. Rzeszów Przewrotne p. Głogów Trzebuska p. Sokołów Trzebowisko p. Rzeszów
66	Kołomyja	Gwoździec	Roman Puzyna Jakób Agopsowicz Kazimierz Agopsowicz Stanisław Łążyński	Gwoździec Nazarna p. Gwoździec Chomiakówka p. Gwoździec Słobodka p. Gwoździec
67		Kołomyja	Konstanty Siwicki Maryan Czajkowski Antoni Kunz Stanisław Jasiński	Ceniawa p. Kołomyja Piadyki p. Kołomyja Sopów p. Kołomyja Perezów p. Matyjowce
68		Peczeniżyn	Sokol Heller Izydor Torosiewicz Kosiba	Peczeniżyn Kniaždwór p. Peczeniżyn Kujdańce p. Kołomyja Jabłonów
69	Kosów	Kosów	Stanisław Przybyłowski Franciszek Mathias Jasieniecki	Krzyworównia Jasienów Hryniawa
70		Kuty	Jan Janowicz Puncar Bohdan Romaszkan Simche Landwehr Antoni Józefowicz	Kuty Kuty Kuty Kuty
71	Kraków	Kraków	Oskar Fiber Adolf Grzimek Józef Kudasiewicz Adam Zbroja	Prądnik czerwony p. Kraków Batowice p. Kraków Prądnik czerwony p. Kraków Krowodrza p. Kraków
72		Liszki	Władysław Cicharowski Jan Madej Jan Skirliński Stanisław Ożegalski	Aleksandrowice p Liszki Liszki Śmierdząca p. Liszki Bolechowice p. Zabierzów
73	Krosno	Dukla	Wejda Firlej Eminowicz Tadeusz Perzyński	Cergowa p. Dukla Teodorówka p. Dukla Równe p. Dukla Kobylany p. Dukla
74		Krosno	Stanisław Starowiejski Stanisław Brechoński Jan Trzecieski Józef Krygowski	Ustrobna p. Krosno Żarnowiec p. Jedlicze Miejsce Męcinka p. Jedlicze
75	Łańcut	Łańcut	Zygmunt Łastowiecki Wacław Oborski Madejski Jakób Kiwała	Lipnik p. Kańczuga Hussów p. Łańcut Łańcut Czarna p. Łańcut
76		Leżajsk	Ks. Swierczyński Jabłoński Jan Zawilski Tomasz Szpila	Grodzisko Leżajsk Leżajsk Grodzisko
77		Przeworsk	Władysław Bzowski Stefan Prek Herman Turnau Wojciech Brożbar	Pantalowice p. Kańczuga Pantalowice p. Kańczuga Urzejowice p. Przeworsk Gać p. Przeworsk
78	Lwów	Szczerzec	Dawid Abrahamowicz Franciszek Knauer Leopold Kühne Karol Mielecki	Siemianówka Glinna Chrusno Jakimowa p. Jaryczów
79		Lwów	Bronisław Macieszkiewicz Kazimierz Pańkowski Franciszek Schoffer Walery Wajgart	Jaryczów Dublany Zaszków Podliski
80		Winniki	Dembowski Zygmunt Gawarecki Paweł Kretowicz Józef Śniadowski	Prusy Winniki Lwów Nagorzany
81	Limanowa	Limanowa	Aleksander Dydyński Zygmunt Mars Stefan Romer Kazimierz Żuławski	Słupia p. Skrzydlna Limanowa Jodłownik p. Skrzydlna Młynne p. Limanowa
82		Mszana dolna	Andrzej Chwalibóg Göttmann Ks. Wincenty Jankowski Zygmunt Pruszyński	Kasina p. Mszana dolna Dobra Mszana dolna Skrzydlna
83	Lisko	Baligród	Br. Wilhelm Minkwitz Jan Zatorski Franciszek Gostwicki Dyonizy Michowicz	Nowosiołki Myczkówka Dziurdziów Hoczew
84		Lisko	Józef Jordan Wiktor Żurowski Władysław Bal Robert Pragłowski	Olszanica Myczkowce Rudenka Paszowa
85		Lutowiska	Adam Ziętarski Hans hr. Bülów Karol Pawlikowski Karol Newelski	Rabe ad Ustrzyki p. Ustrzyki Polana p. Chrewt Chrewt Paniszczów p. Chrewt
86		Ustrzyki dolne	Emil Leszczyński Adam Ziętarski Marceli Nadziak Floryan Michalski	Łobozew Rabe Serednia Jałowe
87	Mielec	Mielec	Jan hr. Tarnowski Mieczysław Artwiński Władysław Trzciński Walenty Mazur	Malinie p. Chorzelów Kliszów p. Gawłuszowice Zdaków p. Gawłuszowice Cyranka p. Mielec
88		Radomyśl pod Czarną	Henryk hr. Brezer Józef Kierwiński Dr. Mieczysław Brzeski Michał Zapałowicz	Podleszany p. Mielec Gliny wielkie p. Czernina Łączki p. Radomyśl Wychylówka p. Wadowice górne
89	Mościska	Mościska	Michał Szczepański Stefan Nanowski Stefan Irsey Bronisław Skibniewski	Bolanowice p. Hussaków Koniuszki nanow. p. Mościska Lipniki p. Mościska Balice p. Medyka
90		Sądowa Wisznia	Bolesław Gurski Bolesław Śmiałowski Kazimierz Kędzierski Juliusz Ulniecki	Dąbrowa p. Sądowa Wisznia Stojańce p. Sądowa Wisznia Sanniki p. Mościska Wołostków p. Mościska
91	Myślenice	Jordanów	Heronim Munk Jan Kempner Bolesław Targowski Ks. Stanisław Twardowski	Chrobacz p Jordanów Łętownia p. Jordanów Tokarnia p. Jordanów Rabka
92		Maków	Andrzej Bielański Ryszard Bricz Kruszyński Jan Piróg	Juszczyn p. Maków Maków Budzów p. Maków Grzechinia p. Maków
93		Myślenice	Kazimierz Bzowski Stefan Konopka Maślanka Wiktor Morawski	Droginia Głogoczów p. Mogilany Myślenice Brzączowice p. Droginia
94	Nadwórna	Delatyn	Ks. Bogdan Leon Krokowski Rosenberg Julian Wilusz	Delatyn Delatyn Nadwórna Nadwórna
95		Nadwórna	Grzegorz Głuchowski Antoni Iwanicki Passakas Julian Swidrygełło Świderski	Kamienna p. Cucyłów Cucyłów Cucyłów Tarnowica p. Nadwórna
96	Nowy Targ	Czarny Dunajec	Józef Pęksa Jan Szaflarski Jan Ładuda Józef Wieczorek	Czarny Dunajec Czarny Dunajec Odrowąż p. Nowy Targ Chochołów p. Czarny Dunajec
97		Krościenko	Stanisław hr. Drohojowski Adam hr. Stadnicki Michał Dziewulski Leon Berski	Czorsztyn Szlachtowa p. Szczawnica Tylka p. Krościenko Tylmanowa p. Krościenko
98		Nowy Targ	Julian Zubrzycki Adam Uznański Józef Wrocławiak Józef Stolarczyk	Chabówka Szaflary p. Nowy Targ Harklowa p. Nowy Targ Józefówka p. Zakopane

L. porząd.	Nazwa politycznego powiatu	Nazwa sądowego powiatu	Imię i nazwisko oceniciela	Miejsce zamieszkania
99	Nisko	Nisko	Ferdynand hr. Hompesch	Rudnik
			Władysław hr. Komorowski	Korabina p. Bojanów
			Mechel Hirschfeld	Przędziel p. Nisko
			Jan hr. Komorowski	Stany p. Bojanów
100		Ulanów	Abraham Ingber	Domosława p. Ulanów
			Nicefor Sufczyński	Golce p. Ulanów
			Klemens Kostheim	Huta deręgowska p. Ulanów
			Wolf Birnbaum	Kiżyów
101	Nowy Sącz	Muszyna	Mikołaj Gromasiak	Krynica wieś
			Teodor Mochnacki	Mochnaczka niżna p. Krynica
			Józef Znamirowski	Krynica (zakład)
			Edward hr. Stadnicki	Łosie p. Łabowa
102		Nowy Sącz	Juliusz Aleksander	Załubińcze p. Nowy Sącz
			Władysław Głębocki	Zbyszyce p. Tęgoborze
			Władysław Żuk-Skarszewski	Łyczana p. Nowy Sącz
			Władysław Kłobukowski	Gródek
103		Stary Sącz	Aleksander Kopaczyński	Olszanka p. Stary Sącz
			Roman Reklewski	Rogi p. Stary Sącz
			Hipolit Reklewski	Czarny Potok p. Łącko
			Jan Wadowski	Łącko
104	Pilzno	Brzostek	Zygmunt Dobrzyński	Nawsie Brzosteckie p. Brzostek
			Ludwik Kellata	Jodłowa
			Antoni Zapalski	Januszkowice p. Brzostek
			Henryk Kaczorowski	Przeczyca p. Brzostek
105		Pilzno	Piotr Garbaczyński	Mokrzec p. Pilzno
			Jędrzej Heer	Łęki górne p. Pilzno
			Karol Matułowski	Łęki dolne p. Pilzno
			Mikołaj hr. Rey	Przyborów p. Czarna
106	Podhajce	Podhajce	Józef Krzysztofowicz	Mądzielówka p. Podhajce
			Edwin Hohendorf	Horożanka
			Kazimierz Zaremba	Adamówka p. Podhajce
			Władysław Gołębski	Krasnolesie p. Lipica dolna
107		Wiśniowczyk	Kazimierz Jankowski	Rosochowacicce p. Kozowa
			Władysław Ostrowski	Rakowiec p. Sosnów
			Tomasz Ochocki	Hajworonka p. Wiśniowczyk
			Kornel Suchodolski	Sosnów
108	Przemyśl	Dubiecko	Ignacy hr. Krasicki	Bachórzec p. Dubiecko
			Józef Jarużelski	Babice p. Babice
			Bolesław Jocz	Krzywcza nad Sanem
			Kapiszewski	Reczpol p. Krzywcza n. Sanem
109		Niżankowice	Zenon Nowosielecki	Kniażyce p. Przemyśl
			Włodzimierz Younga	Hruszatycze p. Nowe miasto
			Józef Prochaska	Zrotowice p. Nowe miasto
			Adam Fryda	Paćkowice p. Niżankowice
110		Przemyśl	Mikołaj Drużbacki	Przemyśl
			Alojzy Kostheim	Żurawica
			Zygmunt Madeyski	Żurawica
			Władysław Popiel	Przemyśl
111	Przemyślany	Gliniany	Adam Treter	Laszki królewskie
			Michał Torosiewicz	Połtew
			Stanisław Buliga	Gliniany
			August Gotawski	Kurowice
112		Przemyślany	Władysław Czerkawski	Meryszczów
			Bolesław Stanek	Żędowice
			Zygmunt Wiśniewski	Ciemierzyńce
			Albert Kordecki	Nowosiółka
113	Rawa ruska	Niemirów	Adolf Ligęza	Okopy p. Magierów
			Ks. Feliks Tarczyński	Magierów
			Feliks Biliński	Huta obedyńska p. Potylicz
			Ks. Józef Dołoszycki	Szczerzec p. Niemirów
114		Rawa ruska	Maurycy Mochnacki	Rzyczki p. Rawa ruska
			Mieczysław Marynowski	Hrebenne p. Rawa ruska
			Zdzisław Obertyński	Hujcze p. Kamionka Lipnik
			Kazimierz Remiszewski	Siedliska p. Rawa ruska
115		Uhnów	Franciszek Jędrzejowicz	Żurawce p. Lubycza
			Zygmunt Stasiniewicz	Wierzbica p. Uhnów
			Ks. Wiktor Mazikiewicz	Dyniska p. Uhnów
			Józef Skolimowski	Dyniska p. Uhnów
116	Rohatyn	Bursztyn	Klemens hr. Dzieduszycki	Martynów nowy
			Aleksander Krzeczunowicz	Bołszowce
			Michał Tustanowski	Oskrzesińce p. Żurów
			Franciszek Malinowski	Bursztyn
117		Rohatyn	Jakób Bitner	Sarnki górne p. Lipica dolna
			Mikołaj Torosiewicz	Putiatyńce p. Rohatyn
			Józef Axentowicz	Danilcze p. Rohatyn
			Feliks Rożański	Babuchów
118	Ropczyce	Dębica	Henryk hr. Christiani	Wolica p. Dębica
			Julian Bielański	Straszęcin p. Dębica
			Stanisław Dolański	Bazanów p. Dębica
			Doliński	Nockowa p. Sędziszów
119		Ropczyce	Romuald Wojciechowski	Dąbrowa p. Trzciana
			Józef Michałowski	Witkowice p. Ropczyce
			Antoni Krupnicki	Woliczka p. Trzciana
			Teofil Wiśniewski	Ostrów p. Ropczyce
120	Rudki	Komarno	Józef Trojan	Chłopy p. Komarno
			Lubin Grodzki	Tuligłowy p. Komarno
			Władysław Spausta	Koszarki p. Komarno
			Zdzisław Jounga	Porzecze p. Komarno
121		Rudki	Stefan Janko	Hoszany p. Rudki
			Stanisław Zurowski	Podhajczyki p. Rudki
			Władysław Niedzwiecki	Wańkowice p. Rudki
			Feliks Barański	Szeptyce p. Rudki
122	Rzeszów	Głogów	Karol Skalak	Głogów
			Kazimierz Doliński	Mrowla p. Rzeszów
			Stanisław Dąbski	Rudza p. Rzeszów
			Józef Reszyński	Przybyszówka p. Rzeszów
123		Rzeszów	Ignacy Gumiński	Zalesie p. Rzeszów
			Maryan Jędrzejowicz	Biała p. Tyczyn
			Konstanty Pawlikowski	Czudec
			Adam Jędrzejowicz	Staromieście p. Rzeszów
124		Strzyżów	Stanisław Dydyński	Godowa p. Strzyżów
			Witold hr. Łoś	Żyznów p. Strzyżów
			Stanisław Wasilewski	Markuszowa p. Wiśniowa
			Władysław Wojnarowski	Żarnów p. Strzyżów
125	Rzeszów	Tyczyn	Władysław Jędrzejowicz	Hyżne p. Tyczyn
			Piotr Lastowiecki	Hadle p. Jawornik
			Kazimierz Sędzimir	Jawornik
			Stasiniewicz	Tyczyn
126	Sambor	Łąka	Feliks Sozański	Hordynia p. Kranzberg-Dublany
			Konstanty Pawlikowski	Brześciany p. Sambor
			Ludwik Balicki	Wykoty p. Sambor
			Karol Barański	Radłowice p. Sambor
127		Sambor	Konstanty Pawlikowski	Brześciany p. Sambor
			Karol Barański	Radłowice p. Sambor
			Wiktor Poten	Błażów p. Sambor
			Ludwik Balicki	Wykoty p. Sambor
128	Sanok	Bukowsko	Włodzimierz Truskulawski	Kulaszne
			Adolf Poźniak	Nadolany
			Władysław Wiktor	Wola Sękowa
			Stanisław Fihauser	Niebieszczany
129		Rymanów	Ferdynand Janowski	Głębokie
			Antoni Gniewosz	Besko
			Stanisław Komornicki	Rymanów
			Stanisław Ostaszewski	Klimkówka
130		Sanok	Kazimierz Wiktor	Zarszyn
			Władysław Morawski	Odrzechowa
			Kazimierz Jachimowski	Markowce
			Duklan Słonecki	Jurowce
131	Skałat	Grzymałów	Mieczysław Janicki	Ścianka p. Touste
			Ryszard Janicki	Berezowica p. Tarnopol
			Cwierzewicz	Grzymałów
			Jacek Kieszkowski	Łuka mała p. Tarnoruda
132		Skałat	Malina	Krzywe p. Skałat
			Leon Fedorowicz	Żerebki p. Romanówka
			Bronisław Rozwadowski	Turówka p. Tarnoruda
			Zawistowski	Supranówka p. Podwołoczyska
133	Śniatyn	Śniatyn	Stefan Moysa	Rudniki
			Józef Theodorowicz	Russów p. Śniatyn
			Józef Chaut	Podwysoka p. Śniatyn
			Mikołaj Krzysztofowicz	Załucze
134		Zabłotów	Włodzimierz Zagórski	Dżurów p. Popielniki
			Józef Dobek	Borszczów p. Zabłotów
			Józef Cieński	Demycze p. Zabłotów
			Aleksander Zadurowicz	Chlebiczyn p. Zabłotów
135	Sokal	Bełz	Nikodem Obrębski	Przewodów p. Bełz
			Alfred Münter	Waniów p. Bełz
			Inocenty Białoskórski	Bełz
			Władysław Krzyżanowski	Bełz
136		Sokal	Jan Sołowij	Boratyn p. Krystynopol
			Juliusz hr. Tarnowski	Byszów
			Wincenty Kruszewski	Chorobrów p. Sokal
			Władysław Rojecki	Liwcza p. Waręż
137	Stanisławów	Stanisławów	Józef Budziński	Ciężów p. Stanisławów
			Jan Burzyński	Ubrynów dolny p. Stanisławów
			Zygmunt Regenstreif	Tyśmienica p. Stanisławów
			Zdzisław Stojowski	Stanisławów
138		Halicz	Jan Janko	Załukiew p. Halicz
			Edward Kozicki	Pobereże p. Jezupol
			Tomasz Horodyski	Komarów p. Halicz
			Tomasz Ożegalski	Pukasowce p. Halicz
139	Staremiasto	Staremiasto	Karol Bielański	Turze
			Marceli Rudnicki	Stare miasto
			Stanisław Agopsowicz	Błozew p. Nowe miasto
			Stefan Sozański	Sozań Stare miasto
140		Stara sól	Ks. Sułkowski	Grodowice p. Felsztyn
			Stanisław Agopsowicz	Błozew górna p. Nowe miasto
			Józef Mściwujewski	Koniów p. Felsztyn
			Marceli Zieliński	Laszki murowane p. Stara sól
141	Stryj	Skole	Ks. Wł. Marcinków	Skole
			Jan Herasimowicz	Kruszelnica p. Synowódzko
			Józef Galiński	Smorze
			Stefan Kurceba	Kalne p. Ławoczne
142		Stryj	Adam Onyszkiewicz	Lisiatycze p. Bilcze-Wolica
			Włodzimierz kniaź Puzyna	Stryj
			Karol hr. Dzieduszycki	Siechów p. Sokołów przez Stryj
143	Tarnobrzeg	Rozwadów	Tadeusz br. Horoch	Dąbrowa p. Zaleszany
			Mendel Majer	Kołowa wola p. Zaleszany
			Rachmil Kanarek	Orzechów p. Radomyśl
			Dawid Elias	Otfinów p. Siedliszowice
144		Tarnobrzeg	Zdzisław hr. Tarnowski	Dzików p. Tarnobrzeg
			Stanisław Dolański	Baranów
			Henryk Dolański	Grębów
			Zbigniew Horodyński	Zbydniów p. Rozwadów n. S.
145	Tarnopol	Mikulińce	Konrad Glogier	Nastasów p. Mikulińce
			Dr. Brodziński	Wola mazowiecka p. Mikulińce
			Wojciechowski	Suszczyn p. Mikulińce
			Tadeusz Lachman	Mikulińce
146		Tarnopol	Wład. Woroszyński	Seredyńce p. Jezierna
			J. Krzysztofowicz	Dubowce p. Zbaraż
			Maryan Maniewski	Bajkowce p. Tarnopol
			Bronisław Leszczyński	Kupczyńce
147	Tarnów	Tarnów	Józef Midowicz	Swiebodzin p. Tarnów
			Adam Tabaczyński	Wróblowice p. Zakliczyn
			Wilhelm Habicht	Gumniska p. Tarnów
			Stanisław Żaba	Zbylitowska góra p. Tarnów
148		Tuchów	Bolesław Bossowski	Bistuszowa p. Ryglice
			Bolesław Niedzielski	Kowalowa p. Ryglice
			Karol Berke	Karwodrza p. Tuchów
			Władysław Zabęcki	Uniszowa p. Ryglice
149	Tłumacz	Tłumacz	August Gumiński	Tłumacz
			Antoni Szadbej	Bohorodyczyn p. Otynia
			Stefan Simonowicz	Petryłów, Ujście zielone
			Antoni Abgarowicz	Bratyszów p. Niżniów
150		Tyśmienica	Kniaź Julian Puzyna	Czarnołośce p. Tyśmienica
			Konstanty Ładomirski	Markowce
			Zdzisław Ładomirski	Markowce
			Zygmunt Regenstreif	Tyśmienica

L. porząd.	Nazwa politycznego powiatu	Nazwa sądowego powiatu	Imię i nazwisko oceniciela	Miejsce zamieszkania
151	Trembowla	Budzanów	Zygmunt Rudnicki	Janów
			Wincenty Snowicki	Mogielnica p. Chmielówka
			Rachmiel Schutzman	Budzanów
			Ludwik Szozda	Budzanów
152		Trembowla	Alojzy Morawski	Semenów p. Trembowla
			Kaliniewicz	Plebanówka p. Trembowla
			Włodzimierz Jurjewicz	Strusów
			Mysłakowski	Mogielnica
153	Turka	Borynia	Bronisław Osuchowski	Beniów p. Tarnawa niżna
			Stanisław Stroiński	Sianki p. Borynia
			Bolesław Kuszniewicz	Matków p. Wysocko wyżne
			Ks. Szczęsny Salamon	Komarniki p. Borynia
154		Turka	Franciszek Turowski	Szandrowiec p. Turka
			Franciszek Ławrowski	Tarnawa niżna
			Seweryn Harkam	Łomna
			Iwan Pawluch	Chaszczów p. Łomna
155	Wadowice	Andrychów	Adam Smilowski	Andrychów
			Oskar Górniak	Nidek p. Andrychów
			Wilhelm Szadel	Wieprz p. Andrychów
			Marcin Beranek	Andrychów
156		Zator	Michał Naimski	Spytkowice p. Zator
			Karol Hosch	Witanowice p. Wadowice
			Bronisław Garczyński	Brzeźnica
157		Kalwarya zebrzydowska	Ludwik Seeling de Saulenfels	Izdebnik
			Lubieński	Stryszów
			Andrzej Wysocki	Leńcza
			Drozdowski	Zebrzydowice p. Kalwarya
158		Wadowice	Aleksander Gostkowski	Tomice p. Wadowice
			Edward Schimke	Poręba świnna p. Mucharz
			Czapik	Chocznia p. Wadowice
			Gąbrysiewicz	Sleszów p. Mucharz
159	Wieliczka	Dobczyce	Adam Fink	Komorniki p. Dobczyce
			Stanisław Mars	Wiśniowa
			Jan Szybowski	Nowa wieś p. Dobczyce
			Henryk Turnau	Gaik p. Dobczyce
160		Podgórze	Antoni Jeżowski	Kapelanka p. Podgórze
			Teodor Leśniak	Wróblowice p. Wieliczka
			Feliks Sandoz	Soboniowice p. Wieliczka
			Jan Starowiejski	Piaski wielkie p. Podgórze
161		Skawina	Edward Brudzewski	Korabnik p. Skawina
			Stanisław Konopka	Mogilany
			Ks. Walenty Piotrowski	Mogilany
			Józef Zaremba	Brzozów p. Skawina
162		Wieliczka	Karol Czecz de Lindenwald	Bierzanów
			Seweryn Łempicki	Sledziejowice p. Wieliczka
			Ks. Józef Kufel	Bierzanów
			Aleksander Skuta	Jawożyce p. Gdów
163	Zaleszczyki	Tłuste	M. Kęplin	Myszków
			Siklucki	Koszełowce
			Ks. Manasterski	Świdowa
			Władysław Krasnopolski	Latacz
164		Zaleszczyki	Ed. Schnurpfeil	Gródek pod Zaleszczykami
			Wł. Skrzyszowski	Chartanowce
			J. Mandyczewski	Winiatyńce
			Wł. Wartanowicz	Zazulińce
165	Zbaraż	Nowe Sioło	M. Kierski	Dobromirska p. Maksymówka
			St. Zieliński	Szelpaki p. Nowe sioło
			E. Woźniakowski	Koszlaki
			Niementowski	Skoryki
166		Zbaraż	Bronisław Kopczyński	Zbaraż
			M. Konopacki	Kobyla p. Iwańczany
			Kaz. Borkowski	Iwaszkowce p. Zbaraż
			Jul. Kopczyński	Roznoszyńce p. Zbaraż
167	Złoczów	Olesko	Bronisław Ujejski	Seweryńka-Olesko
			Władysław Gniewosz	Kąty
			Ernest Pausza	Rozważ
			Ks. Marceli Piątkowski	Olesko
168		Zborów	Bolesław Wierzchlejski	Kabarowce
			Mieczysław Komarnicki	Jarosławice
			Wiktor Treter	Jarczowce
			Jan Mosiewicz	Hodów
169		Złoczów	Oskar Schnel	Firlejówka
			Kazimierz Obertyński	Stronibaby
			Kazimierz Jaworski	Ostrowczyk
			Michał Rossowski	Bieniów
170		Kulików	Jan Obertyński	Udnów
			Maksymin Bogdanowicz	Przemiwółki
			Franciszek Schofer	Zaszków
			Ks. Konstanty Gruszkiewicz	Kulików
171	Żółkiew	Mosty wielkie	Bronisław Lang	Wieczorki
			Stanisław Łączyński	Batiatycze
			Mieczysław Lewandowski	Rekliniec
			Edmund Puchalski	Dworce
172		Żółkiew	Jan Leise	Zameczek
			Eugeniusz Weygart	Macoszyn
			Karol Krafft	Dobrosin
			Mieczysław Mniszek	Skwarzawa nowa
173	Żydaczów	Mikołajów	Adam Bogusz	Zawadówka ad Drohowyże p. Mikołajów
			Jan Michniewicz	Mikołajów
			Teodozy Polański	Rudniki p. Bilcze-Wolica
			Bolesław Pilc	Rozdół
174		Żurawno	Edmund hr. Dzieduszycki	Izydorówka p. Żurawno
			Tadeusz Romanowski	Lachowice p. Żurawno
			Stanisław Myczkowski	Jajkowce p. Żurawno
			Michał Czajkowski	Żyrawa p. Żurawno
175		Żydaczów	Leon Jarzymowski	Tejsarów p. Bilcze-Wolica
			Kazimierz Winnicki	Turady p. Żydaczów
			Stanisław Pawlikowski	Bereżnica p. Żydaczów
			Józef Sielski	Czernica p. Bilcza-Wolica
176	Żywiec	Milówka	Alfons Klapsia	Wieprz p. Żywiec
			Keler	Kamesznica p. Milówk
			Maks Budiner	Lipowiec p. Łodygowice
			Jan Miśdowski	Żywiec
177		Ślemień	Michał Michałowski	Okrajnik
			Edward Drappela	Sucha
			Jan Męciszewski	Rychwałt
			Ks. Czapella	Sucha
178		Żywiec	Adolf Scholz	obs dw. Żywiec
			Ks. Franciszek Jamiński	Jeleśnia p. Żywiec
			Ks. Michał Paleczny	Rajcza
			Franciszek Rączka	Żywiec

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19. Września 1893.

L. 5789 [5581 3—3]

Niewiadomą z miejsca pobytu Annę Kozar zawiadamia się, że w sprawie tabularnej Wasyla Kozara o wpis prawa własności do 11/16 części realności w Kopyśnie pod lk. 27 w Kopyśnie położonej wyk. hip. l. 65 objętej, ustanowiony został dla niej kuratorem dr. Izydor Tygerman adw. w Dobromilu i że temuż uchwałę tabularną z 7 stycznia 1892 l. 18492 dla niej przeznaczoną doręcza się.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, 30 czerwca 1893.

L. 4868 [5576 3—3]

C. k. Sąd powiatowz w Bochni ustanawia Ignacego Waśniawskiego z Bochni kuratorem dla nieobecnych Pauliny z Waśniowskich Zającowy i Józefy z Waśniowskich Suchej, z powodu potrzeby odstąpienia pod kolej gruntu z realności lwh. 581 gm. Bochnia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 15 kwietnia 1893.

L 5399 [5996 2—3]

Pod dniem 16 lipca 1893 l. 4430 wniosła Franciszka Butkowska przeciw Barbarze Młyńcowej i niewiadomemu z miejsca pobytu Feodorowi Młyńcowi skargę sumaryczną pto 100 zł. zpn., na którą do rozprawy sumarycznej termin na dzień 12 października 1893 o godzinie 8 rano wyznaczony został.

Wzywa się Feodora Młyńca, aby na termin stanął osobiście lub przez pełnomocnika, w razie bowiem przeciwnym rozprawa z ustanowionym dla niego kuratorem Kazimierzem Goyskim, ck. notaryuszem w Tuchowie, przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Tuchów, dnia 23 sierpnia 1893.

L. 57224 [6033 2 - 3]

C. k. Sąd pow. del. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Janowi Szymańkiemu, że przeciw niemu przez Wincentego Zatońskiego i tow. pozew o zapłacenie kwoty 50 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce podytu tegoż pozwanego Jana Szymańskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Rogalskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Fedaka i powyższy pozew wyznaczając termin rozprawy na dzień 28 września 1893 o godzinie 9 przed południem mianowanewu kuratorowi doręcza się.

Wzywa się zatem Jana Szymańskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu pow. md. S. I.

Lwów, dnia 17 września 1893.

L. 5102 [6030 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Seifrieda, iż Juliusz Friedmann wniósł przeciw niemu pozew o 48 zł. 37 ct. na który odbędzie się rozprawa dnia 11 października 1893 z ustanowionym dlań kuratorem p. Janem Wysockim c. k. notaryuszem z Mszany dolnej.

Wzywa się przeto Stanisława Seifrieda, by kuratorowi temuż środki do obrony służące wcześnie dostarczył, lub też ustanowił innego pełnomocnika, albo sam na terminie stanął, gdyż inaczej z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Mszana dolna, 10 sierpnia 1893.

L. 15550 [6001 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że pod dniem 6 września 1893 do l. 15550 wniósł Franciszek Groszup pozew sumaryczny przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Teresie Groszup o uznanie prawa własności do losu miasta Stanisławowa Nr. 22843 na 20 zł., losu węgierskiego Nr. 10 ser. 8420 na 50 zł. i do dwóch losów komunalnych miasta Wiednia ser. 2907 Nr. 8 i ser. 284 Nr. 24 po 100 zł. aw. lub zapłacenie 500 zł. aw. na który to pozew termin do rozprawy sumarycznej na dzień 11 października 1893 o 9 godz. przed poł. wyznaczony został i że p. adw. dr. Ausschnitta kuratorem nieznanej z życia i miejsca pobytu Teresy Groszup ustanowiono, któremu też pozew dotyczący się doręcza.

Jest rzeczą Teresy Groszup ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi o tem oznajmić, gdyż skutki zaniedbania sama sobie będzie musiała przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 7 września 1893.

L. 38892 [5710 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 7 sierpnia 1893 do l. 38892 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Jakóbowi Jakubowicz Ławczuk prośbę o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 34 zł. 20 ct. w. a. zpn. w stanie biernym realności w. h. 1122 w Kutach położonej.

Gdy miejsce pobytu Jakóba Jakubowicza Ławczuk nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Jakubowicza Ławczuk aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 41306 [5711 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 21 sierpnia 1893 do l. 41306 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw Jakóbowi Dietrich prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu w stanie biernym realności wyk. hip. l. 26 La destreu dla sumy 37 zł. 2 ct. w. a. zpn.

Gdy miejsce pobytu egzekuta Jakóba Dietrich nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Dietrich aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 7338 [5799 3 -3]

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Karola i Ferdynanda Weilów, że przeciw nim wniósł Mendel Harnik pozew o zapłacenie 23 zł. 89 ct. i wzywa się ich aby ustanowionemu kuratorowi Antoniego Grossa informacyę udzielili, lub innego zastępcę wyznaczyli.

Zaleszczyki, 21 lipca 1893.

L. 4009 [5582 3—3]

Odnośnie do tut. edyktu z dnia 9 czerwca 1893 l. 3555 zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Fydę, że w sporze prowizoryalnym dra. Adama Jakubowskiego przeciw niemu o naruszenie kawałka gruntu w Wojnarowy wszczętym skargą l. 3129/93 w miejsce Wojciecha Cichońskiego ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Macieja Fydę z Wojnarowy, z którym rozprawę przeprowadzono.

C. k. Sąd powiatowy.

Grybów, dnia 15 lipca 1893.

L. 41307 [5712 2—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 21 sierpnia 1893 do l. 41307 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego przeciw Georgowi Haas prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu w stanie biernym realności wyk. hip. l. 36 w Landestreu dla sumy 37 zł. 20 ct. w. a. zpn.
Gdy miejsce pobytu dłużnika Georga Haas nie jest wiadome został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.
Wzywa się zatem Georga Haas aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 39655 [5709 2—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 11 sierpnia 1893 do l. 39655 wniosła Dyrekcya upadłego Tow. kred. miej. przez adw. dr. Kuczkiewicza, przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Jakóbowi Koch prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla sumy 62 zł. wa. zpn. w stanie biernym realności wyk. hip. 54 w Landestreu.
Gdy miejsce pobytu dłużnika Jakóba Koch nie jest wiadome został dla niego adw dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Kwiatkowski mianowany.
Wzywa się zatem Jakóba Koch aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 46332 [5966 3—3]
Według odnośnego zawiadomienia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu został systowany czasowo przywóz używanej odzieży, bielizny, pościeli i t. p. do Norwegii znowu dozwolony.
Lwów, dnia 15 września 1893.

L. 5775 [5526 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie w sprawie hipotecznej Juliana Słomianego za mianował dla nieobjętej masy spadkowej Antoniego Chrostka kuratorem p. Karola Rampelta zastępcę c. k. notaryusza w Sokołowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokołów, dnia 18 sierpnia 1893.

L. 2481, 4056 [5586 3—3]
Dawidowi Wolf Schachner i Ruchli Schachner z miejsca pobytu niewiadomym ogłasza się iż w celu doręczenia im tus. uchwały z dnia 9 marca 1892 l. 2044 i dalszych w tej sprawie zapaść mogących ustanowiono kuratora w osobie Kalmana Bergnera z Tyśmienicy wzywając ich by ewentualnie innego pełnomocnika sądowi przedłożyli.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, dnia 14 kwietnia 1893.

L. 10979 [5813 3—3]
C. k. Sąd powiatowy mdlg. w Sanoku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Mojżesza Strengera że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z 11 stycznia 1892 l. 102 dla niego kuratorem adwokat dr. Goldhamer w Sanoku ustanowiony został.
Sanok, dnia 4 września 1893.

L. 10554 [5977 3—3]
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Wójcika, że Towarzystwo wzajemnego kredytu w Sędziszowie wniosło przeciw niemu pozew de praes. 20 sierpnia 1893 l. 10554 o zapłatę kwoty 100 zł. zpn, że na ten pozew wyznaczono do rozprawy drobiazgowej termin na 10 pazdziernika 1893 i że dla niego kuratora adwokata dr. Strowskiego ustanowiono
Wzywa się go zatem, ażeby z kuratorem się porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił
C. k. Sąd powiatowy.
Ropczyce, 23 sierpnia 1893.

L. 9186 [5567 3—3]
C. k. Sąd obwodowy Stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leiby Rattenbacha że wskutek odezwy c. k. sądu powiatowego miej. delg. z 25 września 1891 l. 1445 uchwałą tegoż sądu obwodowego z 24 października 1891 l. 14872 dozwolono na wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 200 zł. w stanie biernym realności wyk. hip. l. 477 gminy katastralnej Stanisławów objętej i że tą uchwałą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Michała Fischlera przy czem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
Stanisławów, 29 lipca 1893.

L. 37979 [5989 3—3]
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych wzywa posiadacza zaginionej 5 proc. obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej z dnia 1 listopada 1853 nr. 5225 na 100 złr. mk. opiewającej zastrzeżonej, jako kaucya służbowa c. k. ekspedytora pocztowego Roberta Kuhnena, by takową najdalej w rok 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Dzienniku urzędowym w tut. sądzie tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu powyższa obligacya indemnizacyjna amortyzowaną będzie.
C. k. Sąd krajowy.
Lwów, dnia 2 września 1893.

L. 42346 [5991 3—3]

Wezwanie

do ck. adjunkta podatkowego przy urzędzie podatkowym w Jarosławiu

Bazylego Kulczyckiego.

Ponieważ ck. adjunkt podatkowy Bazyli Kulczycki w Jarosławiu wydalił się samowolnie i bez pozwolenia przełożonej władzy z miejsca służbowego i o miejscu swego pobytu nie doniósł, przeto wzywa się go niniejszem w myśl najwyższego postanowienia z dnia 24 czerwca 1835 ogłoszonego dekretem byłej kamery nadwornej z dnia 9 lipca 2835 l. 28289 (Zbiór norm. skarb. z r. 1835 str. 151), aby w przeciągu 6 tygodni licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w części urzędowej „Gazety Lwowskiej" do miejsca swego przeznaczenia służbowego powrócił i w ck. starostwie w Jarosławiu się zgłosił, gdyż w razie przeciwnym uważać go się będzie jak gdyby wystąpił ze służby rządowej i zostanie on wykreślony ze stanu osobowego urzędników względnie adjunktów podatkowych.
C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.
Lwów, dnia 2 września 1893.

L. 26344 [5985 3—3]
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę ze Słotwińskich Hubicką, iż w celu zaspokojenia sumy 407 złp. zaintabulowanej na jej rzecz w stanie biernym realności pod lk. 79 dz. IV w Krakowie, złożono do depozytu sądowego na jej rzecz kwotę 407 złp. tudzież iż dla niej ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dr. Olearskiego.
C. k. Sąd krajowy.
Kraków, 18 sierpnia 1893.

L. 5512 [5974 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej zawiadamia niewiadomego z pobytu Chaima Siegellaka, że Simche Goldberg wniósł przeciw niemu pozew de praes. 25 czerwca 1893 pto 121 zł. 65 ct., który ustanowionemu dlań kuratorowi dr. Adolfowi Brykowi do wniesienia obrony z terminem na 13 październik 1893 udzielono.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 5 lipca 1893.

L. 4946 [5575 3—3]
Celem doręczenia t. s. rezolucyi hipotecznej z dnia 1 grudnia 1891 l. 14424 ustanowiono dla niewiadomego z pobytu Stanisława Krzywdy kuratorem adw. dra. Weislę z Bochni.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, 18 kwietnia 1893.

L. 13287 [5575 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bochni ustanawia adw. dra. Serafińskiego kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Walentego Drysia z powodu potrzeby odstąpienia pod kolej gruntu z realności wyk hip. l. 50 gminy Bochnia.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia 3 grudnia 1892.

L. 5798 [5561 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niewiadomych, z miejsca pobytu Antoniego Pietrasa i Józefa Pietrowskiego, że przeciw nim wytoczonym został pozew przez Nisona Tuchmana z Tyczyna o zniesienie współwłasności realności l. w. h. 178 gminy kat. Kielnarowa i że w sporze tym kuratorem dla nich adw. dr. Uiberall z Rzeszowa ustanowionym został.
Będzie przeto rzeczą zapozwanych kuratorowi należytej dostarczyć informacyi lub też innego pełnomocnika sądowi tutejszemu wskazać, w przeciwnym bowiem razie sami sobie skutki zaniedbania przypiszą.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyczyn, dnia 30 lipca 1893.

L 13368 [5558 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Aszkenazy, że na prośbę Dawida Pudksa przeciw niemu nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 72 zł. wa. zpn. pod dniem 29 sierpnia 1893 l. 13368 wydano, i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. drowi Łoszniowowi doręczono.
Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Aszkenazy ażeby możliwe środki obrony kuratorowi podał, albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzoną będzie.
C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 29 sierpnia 1893.

L. 10563 [5556 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa niniejszem Józefa Walani, urodzonego w Leżajsku dnia 4 marca 1835 z ojca Jana Walaniego rolnika i matki Reginy z Jakóbków Walani, który wedle przeprowadzonych dochodzeń w pierwszej połowie lipca 1886 w Sanie w miejscowości wsi Wierzawice utonął, aby w przeciągu jedne go roku tj. najdalej do dnia 31 maja 1894 roku podał o sobie wiadomość sądowi tutejszemu lub ustanowionemu kuratorowi p. dr. Reinerowi z Rzeszowa, gdyż w razie przeciwnym po upływie tego terminu na ponowne żądanie stron orzecze sąd tutejszy uznanie go za zmarłego.
C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 23 marca 1893.

L. 38893 [5708 1—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 7 sierpnia 1893 do l. 38893 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przez adw. dr. Kuczkiewicza przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Markiewiczowi prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu w stanie biernym realności wyk. hip. 232 w Kutach dla sumy 34 zł. 20 wa. zpn.
Gdy miejsce pobytu dłużnika Antoniego Markiewicza nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.
Wzywa się zatem Antoniego Markiewicza aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
We Lwowie, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 38596 [5707 1—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 sierpnia 1893 do. l. 38596 wniosła Dyrekcya upadłego Tow. kredyt. miej. we Lwowie przeciw Herschowi Waldman względnie tegoż oświadczonym spadkobiercom prośbę o intabulacyę egzekucyjną prawa zastawu dla sumy 121 zł. w. a. zpn. w stanie biernym realności wh. l. 1216 i 1217 w Stryju położonej Herscha Waldmana własnych.
Gdy miejsce pobytu oświadczonej spadkobierczyni Herscha Waldmana, Jenty Klarsfeld nie jest wiadome, został dla niej adw. dr. Soroń kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.
Wzywa się zatem Jentę Klarsfeld aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi wymieniła, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następsta szkodliwe, sama sobie przypisze.
Lwów, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 39870 [5706 1—3]
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 12 sierpnia 1893 do l. 39870 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego przez adw. kraj. dra Kuczkiewicza przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Janowi Metzlerowi prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla sumy 114 zł. w stanie biernym realności wyk. hip. 342 w Dolinie i sumy 600 zł. na realności wh 341 w Dolinie ciężącej.
Gdy miejsce pobytu pozwanego Jana Metzlera nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Kwiatkowski mianowany.
Wzywa się zatem Jana Metzlera, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcy sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.
Lwów, dnia 26 sierpnia 1893.

L. 28 [6040]
Celem uchwalenia sposobu zrealizowania majątku do masy konkursowej Wolfa Hahna należącego, wyznaczam termin na 5 października 1893 godzinę 9 przed południem w biurze nr 15 i na ten termin wzywam ogół wierzycieli.
Tarnopol, 14 września 1893.

L. 2545 [6052]
KUNDMACHUNG
womit das Abtaaufen des Präclüsiv-Termines für die Einlösung der Staatsnoten a 1 fl. II. Emission in Erinnerung gebracht wird.
Es wird in Erinnerung gebracht, dass die Umwechslung der Staatsnoten a 1 fl. öst. W. mit dem Datum „1. Jänner 1882" gemäss der in der Kundmachung vom 8 Juli 1889 (R. G. Bl. Nr. 108) unter Punct 3 enthaltenen Bestimmung nur mehr bis letzten December 1893 über an das k. und k. Reichs- Finanzministerium in Wien zu richtende gestempelte Gesuche erwirkt werden kann.
Nach dem 31 December 1893 findet keine weitere Einlösung oder Unwechslung dieser einberufenen Staatsnoten mehr statt.
Vom k. und k. Reichs-Finanz-Ministerium.

L. 8366 [6042 1—3]
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Kmiotka, że w skutek pozwu Salomona Scherza z dnia 6 czerwca 1893 l. 6783 przeciw niemu o 458 zł. 90 ct wa. wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na 31 października 1893 o 9 godz. przed poł. i mianowano dla pozwanego kuratorem p. adw. kr. dra. Festenburga z Brzozowa.
Wzywa się zatem nieobecnego, aby albo innego pełnomocnika ustanowił, albo kuratorowi podał środki do obrony, gdyż inaczej sam sobie skutki zaniedbania przypisze.
W Brzozowie, dnia 28 lipca 1893.

L. 5315 [5568]
Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Tarnopol gibt bekannt es sei im Register für Erwerbs und Wirthschaftsgenossenschaften bei der eingetragenen Firma Kredit und Gewerbe- Bank in Czortków registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung eingetragen worden, dass bei der am 22 März 1893 abgehaltenen Generalversamlung Jakob Aschkanazy als Cassier an Stelle des Moses Meier Salzinger und Hersch Leib Demian als Controlleur an Stelle des Markus Margulies in den Vorstand gewählt wurden während das frühern Vorstandsmitglied Moses Meier Salzinger anstalt seiner bisherigen Funktion als Cassier zum Stellvertreter des Cassiers an Stelle des Leo Rathauser gewählt wurden.
Tarnopol, am 15 April 1893.

L. 2124 [5607 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kutach jako instancya spadkowa uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Karola Łuckiego, iż ojciec tegoż Jan Łucki Macieja zmarł w Kutach w dniu 10 kwietnia 1879, z pozostawieniem realności pod Nr. kons. 880 w Kutach, wzywając go by w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił się do niniejszego spadku bądź osobiście bądź przez pełnomocnika, w razie przeciwnym bowiem przez kuratora w osobie Jana Gilewicza ustanowionego, część spadkowa nań przypadająca zostanie przyjęta, postepowanie spadkowe przeprowadzone a należąca się czysta część spadkowa aż do udowodnienia jego śmierci lub uznania go za zmarłego w sądzie będzie przechowaną.
Kuty, dnia 1 maja 1893.

Upadłości.

L. 14510 [6037]
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako konkursowy podaje do wiadomości, że konkurs uchwałą z 5 stycznia 1893 l. 231 do majątku Moritza Bacha właściciela Nowego Bazaru w Przemyślu otwarty na dniu dzisiejszym po myśli § 189 ust. konk. za ukończony uznany został
Przemyśl, dnia 9 września 1893.

Kuratele.

L. 28460 [5988 3—3]
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie jako władza nadopiekuńcza małoletniej Stanisławy Molendzińskiej urodzonej dnia 27 września 1869 córki obecnie już zmarłych dr. Józefa i Eugenii z Mikulów małżonków Molendzińskich ogłasza że nad nią opieka na czas nieograniczony przedłużoną została.
We Lwowie, 9 września 1893.

L. 5617 [5494 3—3]
Franciszek Bojan z Ryglic uznany został za marnotrawnego.
Kuratorem ustanowiono dla niego Stefana Zająca naczelnika gminy Ryglice.
Tuchów, dnia 15 września 1893.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Zmiana mieszkania.
Okulista
dr. Adam Szulisławski
b. asystent kliniki ocznej radcy dr. B. Wicherkiewicza w Poznaniu, b. demonstrator kliniki prof. Fuchsa w Wiedniu **mieszka obecnie we Lwowie przy ul. Hetmańskiej l. 10, II. piętro** i ordynuje od godz. 12—1 w poł. i od godz. 3—4 po poł. 925

Łóżka żelazne składane po zł. 6
poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry). 215
Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Zmiana mieszkania.
Wszech nauk lekarskich
dr. Emil Lateiner
dentysta
mieszka obecnie ulica Kopernika l. 9 pierwsze piętro. 1162

Stanisław Horszowski, Lwów, fortepiany, harmonium, instrumenta mechaniczne (aristony etc.). — Na raty. — Illustrowane cenniki gratis. 1110

E. Brulard powrócił ze wsi i udziela jak zwykle lekcye języka francuskiego, ulica Akademicka 24. 1196

Zawiadamiam wielce Szanowną Publiczność, że otworzyłem
Zakład fotograficzny
urządzony z największym komfortem we Lwowie, **ulica Kopernika l. 8.** 1090

Zaopatrzywszy się w najnowsze aparata z pierwszorzędnych firm, jestem w możności wszelkie roboty w zakres fotografii wchodzące jak najstaranniej wykonać. Polecając się łaskawym względom zostaję z szacunkiem
Jan Krzanowski,
Ceny umiarkowane.

BIURO
EQUITABLE
ul. Wałowa l. 23 616
udziela wyjaśnień co do nieprześcignionej przez żadne inne Towarzystwo tontyny zysków przy ubezpieczeniach życiowych.

Dla amatorów fotografii



wszelkie przybory jako to:
papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia i t. d.
mają na składzie po najtańszych cenach
Hamel i Feigel
Lwów, ul. Kopernika 21. 578

SPORT!
Najlepsze papierki cygaretowe w książeczkach.
Gatunek bibułki dotąd **niebywały.**
Cena książeczki 5 ct.
do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie ul. Teatralna l. 3,
" " ul. Jagiellońska l. 6.
w Krakowie, Sukiennice 28.
Oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach. 1020
Sprzedaż hurtowną, oraz wysyłkę na prowincyę uskutecznia
Zarząd fabryki tutek nieklejonych S. W. Niemojowskiego
we Lwowie, ulica Hetmańska l. 24.
oraz Związek kółek rolniczych w Krakowie.

Najnowsze bardzo tanie
Lewantyny, satyny, batysty, voile, zefiry, płócienka, perkaliki
M. Bałłabana następca
Mikołaj Ludwig 985
we Lwowie, plac Maryacki 8.

Pamiątka!
Na cześć 50-letn. jubileuszu biskupiego
Ojca św. Leona XIII.
jest do nabycia fotografia w wielkim formacie w passe-par-tout oprawionym
przedstawiająca
J. S.
Leona XIII. w otoczeniu 60 panujących
z podpisami w języku francuskim.
Cena egz. zł. 3, z przesyłką zł. 3.10.
Zamówienia z prowincyi przyjmuje jedynie handel papierowy
Władysława Zborowicza
Lwów, ul. Sobieskiego l. 2.

Przeciw cholerze!



Destylat wina prawdziwy tylko **z głową murzyna!**
Przed fałszerstwem się ostrzega!
Dostać można w najlepszych handlach korzennych, delikatesów, drogueryach, aptekach, kawiarniach i cukierniach.
we Lwowie u p. FRYDERYKA SCHUBUTHA. 1142
Skład główny Pfau i Sp. w Fiumie.

Jan Ihnatowicz

poleca 44
niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne
odszczególnione 10-ma medalami zasługi i 2-ma dyplomami uznania.

MAGNOLINA
skóra popryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny)
nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 zł. gąbeczka 10 ct

Białe i piękne ręce!!!
otrzymuje się po kilkurazowem natarciu
KREMEM ROSLINNYM
Słoik 80 ct.

GRYSIK TOALETOWY
do mycia rąk
dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka. Pudełko 25 ct.

Proszek do czyszczenia paznogci
dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.

Nabyć można we **Lwowie** w sklepach własnych: ulica Kopernika l. 3, i ulica Halicka róg Boimów **w Krakowie** Sukiennice l. 20. **w Czerniowcach** Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Nauka języków obcych metodą konwersacyjną. Kursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych, Bielska Lwów, Rynek 41. 517

Nauki buchalteryi kupieckiej
udziela osobno za porozumieniem, zakłada księgi, przeprowadza szkontra, kontroluje prowadzenie ksiąg i informuje L. E. VELTZE ulica Krakowska l. 7 III. piętro. 1116

Błażej Szarkiewicz

zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, że dnia 16 maja zeszłego roku przeniósł swój
skład i pracownię futer
z ul. Wałowej l. 3
na ul. Batorego l. 4
(dawniej Halicka)
naprzeciw gmachu sprawiedliwości.
Dziękując za dotychczasowe zaufanie poleca się nadal Szan. Publiczności
Lwów, ul. Batorego 4. 1175

BENEDYKT KOPERNICKI
optyk i mechanik „pod Kopernikiem"
Lwów, plac św. Ducha 482
(ul. Teatralna l. 6 naprzeciw głównego odwachu),



poleca w wielkim wyborze i po **cenach najtańszych:** okulary, ewikiery, lornety binokle, dalekowidze, barometry, ciepłomierze. Urządzenie dzwonków elektrycznych, Wszelkie reparacye uskuteczniają się najrychlej i najtaniej. Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotnie.

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut
kąpiel w domu



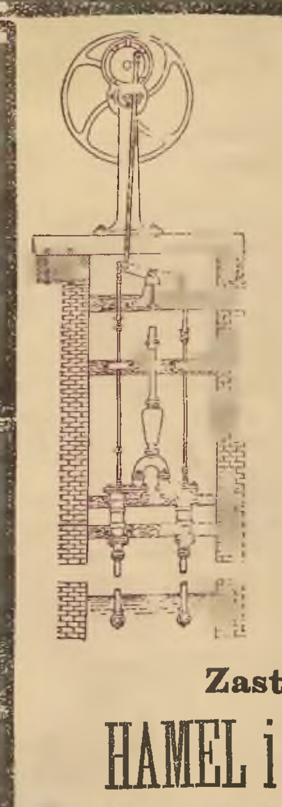
kto kupi wannę lub kanapkę **z aparatem ulepszonym** do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne.
Klozety pokojowe po zł. 9, **lodownie** pokojowe polierowane.
F. BOURDON 1157
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.
Na żądanie cenniki gratis i franko.

Fabryka dla elektrycznego oświetlenia i przeniesienia siły.
Kremenetzky, Mayer i Spółka, Wiedeń,
przyjmuje zlecenia do
instalowania elektrycznego oświetlenia z lampami łukowemi i zwyczajnemi —
jakotéż wykonania
stacyj centralnych dla miast, przeniesienia siły i elektryczne koleje.
Fabrykacya lamp łukowych i świec elektrycznych, oprawy, aparata do mierzenia, izolatory i wszelkich w zakres elektryczności wchodzących przedmiotów. 1202
Wyjaśnień udziela się najchętniej, a kosztorysy wypracowują się.
Zastępca Julian Topolnicki, Lwów, ul, Pańska 13.

PAPIER FAYARD ET BLAYN
przeszło SZEŚĆDZIESIĄT LAT POWODZENIA świadczą o skuteczności leczenia **katarów, reumatyzmu, irrytacyj piersiowych, boleści, zwichnień, ran, oparzeń, nagniotków, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń.** We wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręczny podpis) 1136

Kantor miastowy — ul. Hetmańska 22.
Fabryka sztucznych
NAWOZÓW
Spółki komandytowej
Juliana Wanga we Lwowie
poleca po ponownie zniżonych cenach, niższych, aniżeli jakakolwiek inna fabryka
roztworzoną kwasem siarkowym 1126
mączkę kościaną i superfosfaty
z gwarancyą najwyższych procentów składników i tej samej jak dotąd jakości.

S. Kelsen w Wiedniu



przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne urządzenia kąpielowe dla prywatnych pomieszkań, patentowane hermetyczne zamknięcia kanałowe, zamknięcia wstrzymujące fetory w pissoarach i wodociągach i t. d.





Zastępcy dla Galicyi i Bukowiny
HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. Kopernika l. 21.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wergera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich